

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz. **Cena 30 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66 Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

Mussolini wybrał wojnę odrzucając propozycje, wysunięte przez komitet 5-ciu Włochy zamknęły drzwi do ugodowego załatwienia sporu

RZYM, 21 września. (PAT)—
Ogłoszono tu następujący komunikat:

Rada ministrów zebrała się dziś rano o godz. 11 pod przewodnictwem szefa rządu.

Szef rządu złożył obszerny godzinny sprawozdanie na temat sytuacji politycznej i wojennej, wytworzonej w ciągu ostatnich dni.

Mussolini odczytał i zilustrował raport, zakomunikowany przez prof. Madariagę, przewodniczącego komisji pięciu, szefowi delegacji włoskiej w Genewie.

Decyzja, powzięta przez radę ministrów, jest następująca:

Rada ministrów przyjęła do wiadomości propozycje, zawarte w raporcie komisji pięciu.

Rada ministrów zbadała je uważnie.

Rada ministrów, doceniając wysiłek, dokonany przez komisję pięciu, zmuszona została jednak uznać, że PROPOZYCJE TE SĄ NIE DO PRZYJĘCIA, jako, że nie dają one najmniejszej podstawy, wystarczającej dla definitywnych wniosków, któreby ostatecznie i istotnie brały w rachubę prawa i interesy życiowe Włoch.

Rada ministrów zakończyła swoje posiedzenie o godz. 13.

Aby śledzić dalej rozwój sytuacji politycznej oraz załatwić porządek dzienny o charakterze administracyjnym, rada ministrów zbierze się ponownie we wtorek, dnia 24 b. m.

GENEWA, 21 września. — (PAT). — Oficjalny komunikat rzymski, odrzucający propozycje komisji pięciu, jako niewzględniące minimalnych chociażby wymagań Włoch i nienadający się przeto do dalszej dyskusji, nadszedł do Genewy o godz. 14.30.

Z kół delegacji włoskiej w Genewie wyjaśniają, że ZADNE KONTRPROPOZYCJE RZĄDU WŁOSKIEGO NIE ZOSTANĄ WYSUNIĘTE, gdyż żądania włoskie są znane i jest rzeczą komisji pięciu przedstawić propozycje, bardziej uwzględniające żądania Włoch.

Liga narodów jeszcze czeka na oficjalny komunikat rządu włoskiego

GENEWA, 21 września. (PAT) Komisja pięciu odbyła posiedzenie, które trwało przeszło pół godziny. Komisja uznała, że komunikat oficjalny, ogłoszony dziś przez prasę, który podany został do wiadomości komisji, nie stanowi jeszcze formalnej odpowiedzi rządu włoskiego, jak, według zapowiedzi Aloisio-

go, otrzymać ma komisja w dniu jutrzejszym.

Wobec tego postanowiono posiedzenie dzisiejsze odroczyć i zebrać się znów w poniedziałek rano dla rozpatrzenia szczegółowej odpowiedzi Włoch.

GENEWA, 21 września. (PAT) Sekretarjat ligi narodów ogłosił następujący komunikat: ko-

misja pięciu przyjęła do wiadomości komunikat wydany dla prasy przez rząd włoski, celem ustalenia właściwego znaczenia tego komunikatu.

Komisja postanowiła czekać na oficjalną odpowiedź rządu włoskiego oraz obserwacje, jakie miałyby tej odpowiedzi towarzyszyć.

Anglia żąda zapłaty

LONDYN, 21 września. (Pat.) „Daily Herald” donosi, że w rejonie Bradfordu długi włoskie za dostarczoną wełnę i wyroby wełniane wynoszą około 250 tysięcy funtów szterlingów. Zobowiązania wobec eksporterów wełny są jeszcze wyższe. W sierpniu tego roku wywóz wełny angielskiego do Włoch zwiększył się o 85 tys. tonn w porównaniu do sierpnia roku ub. kupcy angielscy za pośrednictwem izb handlowych zwrócili się do ministrowi handlu z prośbą o wywarcie na Włochy nacisku o spłacenie należnych długów.

Gniew w Addis-Abebie

LONDYN, 21 września. (PAT) Reuter donosi z Addis - Abeby, że uchwała włoskiej rady ministrów wywołała osłupienie i gniew. Koła dworskie są zdania, że Abisynji nie pozostaje nic innego, jak OGŁOSIĆ POWSZECHNĄ MOBILIZACJĘ, cesarz jednak nie powziął dotychczas żadnej decyzji. Według oświadczenia przedstawicieli ministerstwa spraw zagranicznych, Abisynja pokłada obecnie nadzieję jedynie w Anglii.

Pesymizm w Berlinie

BERLIN, 21 września. (PAT.) „Decyzja zapadła” — oświadcza prasa niemiecka, donosząc o odrzuceniu przez Włochy wniosku komisji 5-ciu w Genewie. Korespondenci genewscy wszystkich pism dają wyraz głębokiego pesymizmu, który opanował dziś koła genewskie, a dzienniki podkreślają go jeszcze własnymi komentarzami i widocznymi tytułami, w których uwydatniają pesymistyczny nastrój. Duże znaczenie przywiązują do wspólnego frontu francusko - angielskiego, który, według tutejszych oświadczeń, nie ulega już wątpliwości. Włochy zrozumiały wreszcie — oświadcza — że stanowi sko Anglii i ligi narodów nie jest bluffem.

Ewakuacja cudzoziemców

NEAPOL, 21 września. (PAT.) W razie wybuchu wojny Neapol Messyna i Bari ogłoszone będą

(Dokończenie na str. 3-ej).

Depresja na giełdach włoskich

RZYM, 21 września. (PAT). — Wszystkie ważniejsze papiery przemysłowe wykazują na giełdzie rzymskiej poważny spadek. Akcje towarzystwa Ansaldo obniżyły się z 42 na 37, Fiat

z 299 na 283, Terni z 194,50 na 181, Monte Catini z 145 i pół na 139, Viscosa z 274 na 240.

Również 3 i pół proc. pożyczka państwowa, która ma być skonwertowana na rentę 5-pro-

centową zgodnie z ostatnimi uchwałami rady ministrów nie wykazuje zwyżki i notowana jest nadal po niskim kursie 68 do 68,25

Niepokój w St. Zjednoczonych Wiadomości o możliwym wybuchu wojny znalazły oddźwięk na giełdzie

NOWY JORK, 21 września. — (PAT). — Niepokój, wywołany możliwością wybuchu wojny nie pozostał bez wpływu na sytuację gospodarczą Stanów Zjednoczonych w ostatnim tygodniu. Choć rzeczoznawcy zapewniają, iż konflikt wojenny nie naraziłby na szwank sytuacji Ameryki, jednakże giełda przejawiała wyraźne tendencje zniżkowe, co odbiło się tembardziej na ogól-

nej sytuacji, iż niedawna poprawa kursów giełdowych odegrała dużą rolę w odrodzeniu zaufania i ożywieniu transakcji. Ekonomisci zgodnie oświadczają, że w najbliższej przyszłości sytuacja nad morzem Śródziemnym wywierać będzie na sytuację w Ameryce wpływ o wiele większy niż jakiegokolwiek inne czynniki. Przeważa opinia, że wpływ wojny byłby szkodliwy,

mimo chwilowego zwiększenia zamówień. Niepodobna przewidzieć obecnie jakie rezultaty mieć będzie postanowienie rządu Stanów Zjednoczonych o zachowaniu ścisłej neutralności, na Wall Street sądzą jednak, iż ewentualni dostawcy broni i amunicji dla państw wojujących znajdą sposoby uchylenia się z pod kontroli, jaką usiłowałby wprowadzić rząd.

Wrażenie w Londynie

LONDYN, 21 września. (Pat.) Komunikat rządu włoskiego wywołał wielkie wrażenie w Londynie.

Koła oficjalne powstrzymują się jednak od wszelkich komentarzy. W kołach tych podkreślają, że wszelka przyszła akcja ligi narodów zależeć będzie zarówno od odpowiedzi Abisynji, jak i Włoch, a nie tylko od komunikatu rzymskiego. Niemniej jednak pierwszym wrażeniem w

Londynie było pewne rozczarowanie.

Nadzieje co prawda nigdy nie były wielkie, ale jeszcze pisma poranne dopuszczały możliwość, że gabinet włoski może wypowiedzieć się za kompromisem.

Z drugiej strony jednak zwracają uwagę na POJEDNAWCZY TON KOMUNIKATU. Zainteresowanie wywołuje wiadomość Reutera, że bezpośrednia reakcja w Rzymie streszcza się w zda-

niu, że DECYZJA GABINETU FASZYSTOWSKIEGO ZAMKNEĆ DRZWI DO UGODOWEGO ZAŁATWIENIA SPORU ABISYŃSKIEGO, ale ich nie zarygłowała. Biorąc te momenty pod uwagę, pewne tutejsze koła polityczne skłaniają się do poglądu, że Mussolini pragnie dać W. Brytanji do zrozumienia, iż byłby gotów do podjęcia rozmów po za nawiasem ligi narodów.

GRAND-KINO
ARCYDZIEŁO

BENGALI!

MUSI ZOBACZYĆ
KAŻDY MIESZKANIEC ŁÓDZI

CO BĘDZIE DALEJ?

W obecnej chwili każdy zadaje sobie pytanie: jaki będzie przebieg dalszej rozgrywki na terenie ligi narodów po odpowiadzi włoskiej.

Gdy komitet pięciu złoży swe sprawozdanie lidze, sprawa przejdzie pod obrady rady ligi narodów. Tak Włochy, jak Laval liczą na to, że rada ligi nie osiągnie jednomyślnej decyzji (nawet bez weta Francji), a wtedy każdy członek ligi będzie miał wolne ręce i będzie miał prawo działać indywidualnie, wedle swego uznania.

O ileby jednakże rada ligi narodów nie zdecydowała się na tak jawne pogwałcenie ducha paktu i nie przeciwstawiła się włoskiej agresji, wtedy rada ligi stanęłaby przed obowiązkiem zastosowania art. 16 paktu, t. j. uru-
chomieniem sankcji. Aczkolwiek dyspozycje tego artykułu są wyraźne i przewidują je ścisłe sankcje finansowe, handlowe i militarne, jednakże te ostatnie są w pakcie rozpatrywane jako środek, mający umożliwić przeprowadzenie sankcji gospodarczych. Na tem rozróżnieniu będzie się opierała kazuistyka ukrytych obrońców Mussoliniego. Ponadto tak uruchomienie, jak i skuteczność sankcji gospodarczych, zwłaszcza w okresie kryzysu i autarchji — wymaga czasu, o-
toż Mussolini liczy na to, że uda mu się dość szybko osiągnąć w Abisynji poważne zwycięstwo, poczem będzie on skłonny do pertraktacji dyplomatycznych, lecz jako warunek przystąpienia do pertraktacji postawi zawieszenie sankcji.

Jak widać z komunikatu włoskiego, w razie powzięcia przez radę ligi decyzji, mającej na celu zastosowanie przeciwko Włochom sankcji, Włochy wystąpią z ligi. Na ten wypadek niektórzy francuscy obrońcy Mussoliniego szykują argument, iż przez wystąpienie z ligi Włochy przestają być jej

członkiem, zaś art. 16 rzekomo dotyczy jedynie członków ligi narodów. Wprawdzie podobna argumentacja byłaby zgola gupia; pozbawiona sensu, lecz wi-
docznie pewne koła projektują jej użycie, gdyż nawet taki poważny specjalista, jak P. Brossette przyjmuje ją pod uwagę.

Jak dalece niepoważna byłaby ta argumentacja widać z tego, iż tak z artykułu 16, jak i z art. 17 paktu wyraźnie wynika, że system sankcji rozciąga się na państwa, które nigdy do ligi nie należały i winien być stosowany nawet w wypadku konfliktu między państwami, z których tylko jedno jest członkiem ligi.

Ponadto ewentualni macchia-
velisci zapominają, iż pakt utrudnia dezercję z ligi, żądając nietylko dwuletniego zapowiedzenia, ale i uprzedniego wypełnienia wszelkich obowiązków międzynarodowych i zobowiązań, płynących z układu o lidze narodów (art. 1).

Swemi czynami i oświadczeniami Włochy naruszyły art. 10-ty (groźba lub niebezpieczeństwo najazdu) i art. 11-ty (nawet pośrednio groźba wojny lub niebezpieczeństwo, iż pokój międzynarodowy może być na ruszony). Liga narodów na tę politykę Włoch dotychczas nie
reagowała tak, jak to wyraźnie nakazuje pakt.

Obrońcy włoskiego imperjalizmu mogliby wykorzystać przewidzianą w pakcie ligi t. zw. wojnę legalną, lecz po pierwsze ta ewentualność nie zachodzi przy pogwałceniu art. 10 i 11, a ponadto Mussolini musiałby zachować trzy - miesięczny termin stosownie do art. 12, czego nie uczyni, albowiem z chwilą, gdy fiasco komitetu pięciu zostanie skonstatowane i sprawa wróci do rady ligi, Włochy będą musiały tak ze względów strategicznych, jak i dyplomatycznych przejść

do błyskawicznej ofensywy.

Jak widzimy, projektowana przez premiera Laval'a taktyka, dążąca do spełnienia obowiąz-
ków, wypływających z paktu, a zarazem do zadośćuczynienia żądaniom Mussoliniego, sprzecznym z tymże paktem, nie da się łatwo przeprowadzić. Urzeczywistnienie tej taktyki byłoby uśmierceniem ligi narodów.

NADESZŁY NOWOŚCI
na sezon
JESIENNY
— i —
ZIMOWY



A.G.B.
JEDWABIE
WELNY
Piotrkowska 80

to gwarancja dobrego wyboru wielkiego wyboru i przystępnej ceny

Afera abisyńska już zadała sprawie pokoju poważny cios, dalsze konsekwencje military-
stycznej polityki Włoch — i to w samej Europie — ujawniają się wkrótce. Pod tym względem są bardzo niepokojące nie które ustępy mowy kanclerza Hitlera, wygłoszonej w Norymb-
berdze w dn. 15 b. m.

„W tym roku, powiedział kanclerz, Niemcy doszły do **zwrotnego punktu swych dzie-
jów, poczucie to wyraźnie za kilka miesięcy.**”

W tej samej mowie kanclerz Trzeciej Rzeszy powiedział: „Niemcy z niepokojem śledzą

wypadki litewskie. Dokonana w czasie pokoju „kradzież”

Kłajpedy została przez ligę narodów zalegalizowana. Od wielu lat niemiecka ludność obszaru kłajpedzkiego jest gnębiona. Jej jedynym przestępstwem jest niemieckość... Niemcy z żywym zainteresowaniem i uważnie śledzą wypadki kłajpedzkie. Oby liga narodów poczyniła wszystko, co jest niezbędne, aby u-
przedzić wypadki, w przeciwnym razie nieuniknione. Żądając od Litwy skrupulatnego wypełnienia traktatów, Niemcy nie stawiają wygórowanych wymagań. Wola 60 milionów (niemców) zasługuje na uszanowanie conajmniej w tym samym stopniu, co samowola narodu dwumiljonowego.

Wystarczy czytać się w te zdania, by zrozumieć, co oznacza „decydujący moment w dziejach Niemiec”, o którym mówił Adolf Hitler. Wprawdzie kanclerz zapewniał, iż Niemcy są ożywione miłością pokoju, ale ta pokojowość dotyczy jedynie zachodu Europy, i nie dotyczy wschodu Europy, który w koncepcji Führera odgrywa tę samą rolę, jaką w pokojowej koncepcji Duce zajmuje „konflikt o charakterze typowo kolonialnym”.

W ciągu tych kilku miesięcy, które dzielą nas od zapowiedzianego przez Hitlera, zwrotnego momentu w dziejach Niemiec” będzie się odbywała „podziemna” robota dyplomatyczna, która przyspieszy nowe **przegrupowanie państw.**
S. Czechelnicki.

KRAWIEC DAMSKI
S. BUJNOWICZ
Andrzeja 1, telefon 245-44
poleca się Szan. Klientell na sezon
Jesienno-zimowy.

Bandyci obrabowali pociąg Rannych i zabitych jest 25 osób

SZANGHAJ, 21 września. — (PAT). Jak donosi dziennik „Shuntao” bandyci dokonali na padu na linii kolejowej Mukden — Jozen. Zerwali oni szynę na południowym odcinku tej linii,

wskutek czego idący wówczas pociąg wykoleił się. Rannych i zabitych jest 25 osób. Siedmiu podróżnych bandyci uprowadzili.

Smosarska szuka posady!

Kwalifikacje: pisze na maszynie jest sumienna odrzuca umizgi szefa nosi okulary czesze się jak czupiradło króluje urokiem budzi zachwyty tańczy kocha gra... w filmie

Dwie Joasie

Grand-Kino
Rekord powodzenia!

Wielki sukces „Grand-Kina“

BENGALI

Dla młodzieży dozwolone
Początek o 12-ej
PASSE-PARTOUTS, BILETY ULGO
WE I BEZPŁATNE NIEWAŻNE

Kino
„CZARY”
Cegielniana 2.
Początek o godz. 12

Otwarcie sezonu 1935 | 36! — Pierwszy raz w Polsce! — Bezkonkurencyjny przebój!
w wielkim filmie sensacyjno-kryminalnym p. t. **„Toboggan”**
Na złamanie karku
MISTRZ ŚWIATA W BOKSIE **Georges Carpentier**
W roli kobiecej piękna **Arletta Marchal** NADPROGRAM: Ulubieniec publiczności **Billy Sullivan**

CASINO
Pocz. 12 w pol.
PORANKI PO CENACH
ZNIŻONYCH

Nieźródnana **Franciszka GAAL**
Rekordowy sukces! jako **MAŁA MATECZKA** Nienotowane powodzenie

Europa
Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10

Miljonowy film **CECIL B. de MILLE'A**
Wyprawy Krzyżowe
Dziś o g. 12 i 2
Dwa specjalne poranki
Ceny miejsc od **80** GR.

Dźwiękowy kino-teatr
„CAPITOL”
Początek w dni powsk. o 4-ej,
w soboty i niedziele o 12-ej

Dziś prezentujemy! **FILM OPROMIENIONY AUREOLĄ NIEŚMIERTELNEJ MUZYKI FRANCISZKA SZUBERTA p. t. Niedokończona Symfonia**
Najpotężniejsze arcydzieło filmowe produkcji austriackiej. — Wykonawcy: **HANS JARAY, MARTA EGGERT**
Reżyserja: **WILLY FORST.** Produkcja: **SASCHA FILM, Wiedeń**
NADPROGRAM: AKTUALNOŚCI P. A. T. Z KRAJU i ZAGRANICY.

Mussolini wybrał wojnę

(Dokończenie)

jako porty strefy wojennej. Na wypadek mobilizacji powszechnej cudzoziemcy będą ewakuowani.

Gibraltar w oczekiwaniu ataku

LONDYN, 21 września. (PAT) Agencja Reutersa donosi z Gibraltaru: Mieszkańcy zostali poinformowani za pomocą specjalnych ulotek, jakie winni przedsięwziąć ostrożności na wypadek gazowego ataku powietrznego.

Koncentracja wojsk

ADDIS-ABEBA, 21 września. (PAT). Ubiegłej nocy przybyło

z okręgu Chelia do stolicy przeszło 15 tys. żołnierzy i 200 samochodów ciężarowych, w połowie należących do Czerwonego Krzyża. Przybyły również znaczne siły kawalerji. Oddziały te przedelfowały przez ulice miasta.

Konsul włoski na święcie narodowym w Addis-Abebie

ADDIS-ABEBA, 21 września (PAT.) — W obecności całego korpusu dyplomatycznego rozpoczęły się dziś przedpołudniem pierwsze uroczystości narodowe święta kościelnego, t. zw. maskal. Ku powszechnemu zdumieniu w uroczystościach wziął udział poseł włoski hr. Vinci z członkami poselstwa.

Kto wygrał milion?

Los nr. 163.490, na który padła dziś wielka wygrana miliona złotych, wykupiony był w jednej z kolektur warszawskich posiadających filje w Poznaniu. Szczęśliwymi nabywcami dwu ćwiartek są dwie pracow-

nice sklepowe w Poznaniu pp. B. M. i C.

Posiadaczami dwu innych ćwiartek są dwaj mieszkańcy Warszawy, którzy nie ujawnili nazwisk.

Zwołanie sejmiku śląskiego

WARSZAWA, 21 września. — (PAT.) — „Monitor Polski” z dnia dzisiejszego zamieszcza zarządzenie prezydenta Rzpltej o zwołaniu sejmiku śląskiego do miasta Katowic na dzień 24 września 1935 r.

Jacob zamieszka we Francji

PARYŻ, 21 września (PAT.) — Władze udzieliły dziennikarzowi Bertholdowi Jacobowi tymczasowego zezwolenia na pobyt we Francji.

Amerikanie ostatni w zawodach Gordon-Bennetta

Kierownictwo zawodów „Gordon-Bennetta” przystąpiło już do obliczenia ścisłych odległości, przebytych przez poszczególne balony. Obliczenia te są dokonywane na podstawie książek lotu oraz zaświadczeń o lądowaniu przez wojskowy instytut geograficzny. Dotychczas ustalono odległości przebyte przez następujące balony:

- „Lorraine” — 730,2 klm.,
- „USNavy” — 534,9 klm.,
- „Deutschland” — 543 klm.

Wynika z tego, że amerykanie zajmą ostatnie miejsce. W miarę powrotu do Warszawy zawodników odbywać się będzie obliczanie dalszych odległości.

Sowiecki rekord balonowy

MOSKWA, 21 września. — (PAT). Agencja Tass donosi, iż balon o pojemności 2200 m. sześć, pilotowany przez Romanowa i Babykina, wyleciał ze Zwienigorodu pod Moskwą i wylądował w południowym Kazakstanie, przebywając w 56 godzin przestrzeń 2300 klm. i ustanawiając tem samem nowy światowy rekord długości lotu dla balonów tej kategorii.

Dynamit w skrzynkach do listów

Zamach hitlerowców austriackich na szereg znanych osobistości

WIEDEN, 21 września. (PAT) Poczta w Linzu otrzymała 10 próbnich skrzynek do listów, adresowanych do znanych osobistości w Linzu, m. in. do arcybiskupa Waitza, naczelnego redaktora „Salzburger Chronik” Steinwendera oraz pisarza Józefa Luxa. Ponieważ urząd pocztowy powziął podejrzenie co do tych przesyłek, dyrekcja po-

licji związkowej w Linzu zarządziła zbadanie tych przesyłek. Podczas otwierania jednej z przesyłek przez inspektora policji kryminalnej nastąpiła eksplozja, przyczem inspektor został ciężko ranny. Jak następnie stwierdzono, pozostałe 9 przesyłek zawierały również materiał wybuchowy. Dalsze dochodzenie ustaliło, że w Salz-

burgu zorganizowano niewielką grupę zwolenników narodowo-socjalistycznych, która oddawna dążyła do zakłócenia spokoju przez akty terrorystyczne. — Przywódcy tej grupy, pewien stolarz i szewc z Salzburga, uciekli do Niemiec. Władze austriackie zwróciły się do władz niemieckich z prośbą o aresztowanie zbiegów.

Polska rokuje z Litwą

Ribbentrop nie przyjeżdża do Warszawy

„Prager Presse” doniosła z Berlina, że ambasador specjalny Rzeszy niemieckiej von Ribbentrop ma z końcem bieżącego miesiąca przybyć do Warszawy. — Asumpt do tej wizyty politycznej dało Ribbentropowi zaproszenie na polowanie w podobnej formie, w jakiej swego czasu wyśtosowane zostało do pruskiego premiera, generała Goeringa. Po nieważ w dniu 29 b. m. mają się odbyć wybory w Kłajpedzie, a wizyta Ribbentropa w Warszawie przypadnie na ten sam czas, wywołuje to w kołach politycznych pewne komentarze. Mówią, że już od pewnego czasu prowadzone są między Niemcami a Polską pertraktacje, dotyczące Litwy i łączą wizytę Ribbentropa w Warszawie z temi pertraktacjami.

njowali i że zadowolili się „kłamliwymi oświadczeniami” litewskich mężów stanu. Prasa daje wyraz ubolewaniu, że prasa angielska, która niedawno jeszcze okazywała pełne zrozumienie dla sytuacji w Kłajpedzie, w ostatnich czasach uderzająco zamilkła. Nie jest jasne, czy chodzi tu tylko o „duchową koncentrację” W. Brytanji na sprawę morza Śródziemnego, czy też ma my do czynienia ze zmianą poglądów w sprawie Litwy. Nie brak przytem całkiem wyraźnych aluzji. Wywody Hitlera przed Reichstagem wskazały mocarstwu wyraźnie, że Niemcy nie mają zamiaru przypatrywać się dalej „nieodpowiedzialnym poczynaniom” rządu litewskiego.

Wbrew tym informacjom or-

ganu p. Benesa, dowiadujemy się, że źródła dobrze poinformowanych, że p. Ribbentrop do Warszawy ani do Polski nie przyjeżdża, rokowania żadne prowadzone nie będą, tembardziej, że Polska nie jest skłonna do prowadzenia jakiegokolwiek rokowań na temat Kłajpedy. Raczej sędzić należy, że w najbliższym czasie rozpoczną się rokowania polsko-litewskie o małym ruchu granicznym i o nawiązaniu komunikacji pocztowej. Wszelkie inne wiadomości preparowane są w rozmaitych ośrodkach malej ententy.

Jak się dowiadujemy, jednocześnie p. min. Beck na przyjęciu u ministra litewskiego w Genewie Muntersa, rozmawiał czas dłuższy z Lazoraitisem, ministrem Litwy.

Władze czeskie zabroniły

odprawienia mszy za dusze ś. p. Żwirki i Wigury

MORAWSKA OSTRAWA, 21 września. (PAT.) — Po wydanym niedawno zakazie odsłonięcia mauzoleum ku czci ś. p. Żwirki i Wigury, władze czeskie posunęły się dziś jeszcze dalej i zabro-

niły odprawienia cichej mszy świętej za dusze obu tragicznie zmarłych lotników polskich, która miała się odbyć w rzymsko-katolickim kościele w Cierlicku.

Nadużycia wyborcze przed sądem najwyższym w Gdańsku

GDANSK, 21 września. (PAT) Termin rozprawy przed gdańskim sądem najwyższym w sprawie wniosku opozycji gdańskiej, domagającego się unieważnienia ostatnich wyborów gdańskich z dnia 7 kwietnia t. r. z powodu nadużyć i terroru wyborczego ze strony narodowych socjalistów, został wyznaczony na dzień 30 października roku bież.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach płucnych i płucnych, kołach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i włośach, naturalna woda gorzka „Franciszka - Józefa” stanowi istotny środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Zalecana przez lekarzy.

Bandyci amerykańscy hulają

NOWY JORK, 21 września. — (PAT.) — Na jednej z głównych ulic Nowego Jorku dokonano napadu na sklep jubilerski. Bandyci związali właściciela sklepu oraz dwóch ekspedjentów i po zrabowaniu kosztowności na sumę 20 tys. dolarów, zbiegli samochodem. Jednocześnie na giełdzie papierów wartościowych otrzymano od jednego z maklerów z Chicago wiadomość, że z mieszkania niejakiego Georgea Hormela w Beverly Hills w Kalifornji skradziono papierów wartościowych pewnego znanego koncernu amerykańskiego na sumę przeszło 500 tys. dolarów. Szczegółów tej kradzieży narazie brak.

DREZNO, 21 września. (PAT) Dziś rano w pobliżu dworca Drezno — Neustadt pociąg towarowy zderzył się z pociągiem pasażerskim, którym wiele dzieci jechało do szkół. Przy zderzeniu jedna osoba została zabita, 6 odniosło ciężkie rany, a 6 lżejsze.

„PALACE”
Piotrkowska 108
Dziś i dni następnych!
Dziś pocz. o g. 12-iej

Musująca przednim humorem i dowcipem komedia wiedeńska najnowszej produkcji 1935-36 r. (mówiona i śpiewana po niemiecku)

W rol. gł. kwiat aktorstwa wiedeńskiego
Szöke Szakall król komików. Rozsi Barsony, Ernest Verebes, Tibor v. Halmay.

To lubią mężczyźni...
(tyt. oryg. „Ende schlecht, alles gut“)
Od g. 12-4 dwa poranki
ceny miejsce od 30 gr.

Dnia 21 września 1935 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach
b. p. Mojżesz Wolff

przeżywszy lat 64.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś, w niedzielę, dnia 22 września o godz. 12-ej w poł. z domu żałoby przy ul. Aleja I Maja 41, o czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu
Córki, syn, zięć i wnuk

Wyrafinowany szantażysta

falszywie oskarżył sędziego śledczego i adwokata

Niehawem znajdzie się przed sądem sprawa niezwykle wyrafinowanego i pomysłowego szantażu. Sprawca nie zawahał się użyć dla swych ciemnych celów kilku nazwisk osób o nieposzlakowanym charakterze, zajmujących odpowiedzialne stanowiska w sądownictwie.

Tę sprawę jest następująca: Swojego czasu zamieszkiwał w charakterze sublokatora u Anieli Jankowskiej (Piotrkowska 71) niejaki Antoni Olczyk, z zawodu restaurator. Pewnego dnia właścicielka mieszkania stwierdziła brak skrzętnie przechowywanej większej sumy gr

tówki oraz papierów wartościowych. Podejrzenia swe skierowała na sublokatora i złożyła przeciw niemu zameldowanie do prokuratury, która wszczęła dochodzenie.

Po pewnym czasie śledztwo, dla braku dowodu winy, zostało umorzone. obrońca Olczyka w czasie dochodzenia, był jeden z adwokatów Łódzkiej.

W maju ubiegłego roku adwokat ten otrzymał od swego byłego klienta list, w którym ów donosił, że spotkał na ulicy niejako Teodora Pinkata Lokatorska 7-9, dobrego znajomego Jankowskiej. Ten donosił

mu, że ostatnio rozmawiał z Jan Kowską, która powiadając o sprawie Olczyka oświadczyła, że śledztwo drugie zostało umorzone, ponieważ adwokat przekupił sędziego śledczego, wręczając mu kilka tysięcy złotych.

Adresat listu natychmiast skomunikował się z owym sędzią śledczym, poczem obaj złożyli zameldowanie w prokuraturze, która wszczęła energiczne dochodzenie.

Przesłuchany Pinkat stanowczo zaprzeczył, aby wogóle rozmawiał z Olczykiem na temat jego sprawy, jak również, aby Jankowska wypowiedziała jakiegokolwiek oskarżenie pod adresem sędziego śledczego i adwokata.

Przesłuchano Jankowską, która kategorycznie zaprzeczyła doniesieniu Olczyka i zeznała, że wielokrotnie nachodził ją, żądając poważnej sumy i grożąc, że w przeciwnym razie „zrobi przykry kawał”.

Zeznania Jankowskiej potwierdził jeszcze inny świadek, wobec czego postępowanie umorzono i wszczęto z kolei śledztwo przeciw Olczykowi o szantaż. Dochodzenie potwierdziło całkowicie winę podejrzanego.

Olczyk przebywa obecnie w Golezowie na Śląsku i na rozprawę sprowadzony został pod przymusem.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 9.00 Sygnał czasu
- 9.15 Muzyka z płyt
- 10.00 Transmisja nabożeństwa z Poznania. Kazanie wygłosi Ks. kardynał dr. A. Hlond. Po nabożeństwie: muzyka (płyty).
- 12.03 „Jak żyje tkacz łódzki” — rozmowa z robotnikiem (reportaż).
- 12.15 Poranek muzyczny. Wykonawcy: Orkiestra symfoniczna i Ida Haendlowa (skrzypce).
- W przerwie poranka o godz. 13.00—13.20: Teatr wyobraźni: nadaje fragment słuchowiskowy p. t. „Król Jeleń” Carlo Gozzi’ego.
- 14.20 „Najpiękniejsza płyta” (koncert żywych).
- 15.20 Muzyka pogodna (płyty).
- 15.45 „Pieśń przez góry Świętokrzyskie”.
- 16.00 „Jak się uczył Stephenson” — dialog dla dzieci starszych Benedykta Herta.
- 16.15 Minjatury kwartetowe.
- 16.45 Cała Polska śpiewa.
- 17.00 Muzyka taneczna. Audycja słowno - muzyczna p. t. „Fotografie dźwiękowe z życia Łodzi” (Transmisja z Łodzi na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja).
- 18.00 Recital fortepianowy Maryli Jonasówny.
- 18.30 Teatr Wyobraźni: Słuchowisko p. t. „Dziwny sen pana Łukasza”, podług B. Prusa.
- 19.30 Kącik humoru i muzyka wesola (płyty).
- 20.00 Koncert w wykonaniu orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego z udziałem Zofji Fedyczkowskiej (śpiew).
- 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali” — „Kto morowiec — na szybowiec”.
- 21.45 Wiadomości sportowe.
- 22.00 Muzyka taneczna (płyty)
- 23.05 Muzyka lekka (płyty).

- AUDYCJE ZAGRANICZNE**
- Lipsk (382)
 - 11.30 Kantata J. Seb. Bacha.
 - Bruksela (483)
 - 21.15 „Kraj uśmiechu” — operetka Lehara.
 - Radio Paris (1648)
 - 20.45 „Niobe” tragedia w 3 aktach Riperta.

Dzień spółdzielczości

Dziś akademja w filharmonji

Dziś w Łodzi obchodzone jest do roczne święto spółdzielczości.

W dniu wczorajszym odbyły się na krancach miasta dwie popularne akademje, w szkole powszechnej przy ul. Drewnowskiej 88 i w domu Ludowym przy ul. Rzgowskiej nr. 84.

W programie akademji organizatorzy umieścili okolicznościowe przemówienia, popisy wokalne i produkcje artystyczne.

Dziś w sali filharmonji odbędzie się reprezentacyjna akademja z udziałem przedstawicieli władz. Przemówienie wygłosi inż. Wojewódzki Pocztaek akademji, której program zawiera kilkanaście punktów, o godz. 3 po poł.

S. SULKES PIOTRKOWSKA 11. WEJŚCIE ZAWADZKA SKŁAD SUKNA I TOWARÓW MODNYCH. = CENY FABRYCZNE. =



Auto do zbierania śmieci, używane wszędzie zagranicą. Niedługo i Łódź ma mieć podobne.

Dlaczego nam ciąży podatek

Anglicy płacą dwukrotnie większe podatki, podczas gdy u nas obciążenie podatkowe jest niższe, niż we Francji, czy Czechosłowacji. Ale... i dochody na głowę są znacznie mniejsze, niż gdzie indziej: w Anglii wynoszą one 3,328 zł., Francji 2,120 zł., w Czechosłowacji 1,281 zł., w Rumunii 855 zł., w Polsce 765! Nie jest więc dla Polaka nic dziwnego, i jak pisze w „Wiedzy i Życiu” p. J. Wiśniewski

„żadną pociechą”, że w porównaniu do Angliki płaci prawie dwa razy niższe w stosunku do swego dochodu podatki, jeżeli dochód Angliki jest równocześnie czterokrotnie wyższy. Zauważmy, że od roku 1929 wysokość dochodu społecznego Polski zmalała na głowę... o jedną czwartą, gdy tymczasem budżet państwowy pozostał niemal bez zmian. Tłumaczy to powszechne narzekanie na obciążenie podatkami.

W niedzielę, 22-go września b. r. o godz. 12-ej w poł., jako w pierwszą, bolesną rocznicę śmierci naszej ukochanej **MATKI**
B. P. Heleny Heller
odbędzie się na cmentarzu żydowskim odsłonięcie pomnika, na które zapraszają
Córki

Jutro sprawa Kipianiego

Afera z fałszywymi kwitami przed sądem

W dniu jutrzejszym rozpoczyna się w sądzie okręgowym proces Mikołaja Kipianiego, płatnika 31 p. Strz. Kan. oskarżonego o wystawienie fałszywych kwitów płatniczych na sumę około 300.000 zł. Poszkodowanymi w aferze były jedynie osoby prywatne, natomiast państwo żadnych strat nie poniosło.

Obok Kipianiego na ławie oskarżonych zasiadzie Józef Furmański, który był mu pomocny w tych nadużyciach. Kipiani z pochodzenia gruzin, był urzędnikiem kontraktowym w szary porucznika i dlatego nie pod

Nagrody dla zwycięzców konkursu baloników L.O.P.P.

Łódzki obwód miejski LOPP przygotował 6 niżej wymienionych nagród dla uczestników konkursu, którzy baloniki przebyły najdłuższą odległością, a mianowicie:
I-sza nagroda zł. 50.—;
II-ga nagroda zł. 25.—;
III-cia nagroda zł. 15.—;
IV nagroda maska przeciwgazowa R. S. C. (bojowa);
V-ta nagroda książka mjr. Skarżyńskiego p. t. „Na R. W. D. 5 przez Atlantyk”;
VI-ta nagroda książka kpt. Z. Bartla p. t. „Walka gazowa i obrona przeciwgazowa”.
W razie nie sprzedania całkowitej ilości baloników Łódzki obwód miejski LOPP zastrzega sobie możliwość odpowiedniego zredukowania nagród.

WYCIECZKA DO PARYŻA
Odjazd 5-go października. zł. 333.—
Zapisy **WAGONS-LITS|COOK** Piotrkowska 68.
ULGOWE PASZPORTY do AUSTRJI Jugosławji Węgior zapisy **WAGONS-LITS|COOK** Piotrkowska 68.

Tomaszów
OTWARCIE DRUGIEGO URZĘDU POCZTOWEGO.
Kierownictwo poczty w Tomaszowie Mazowieckim przystąpiło do uruchomienia drugiego urzędu pocztowego na przedmieściu Wilanów w pobliżu fabryki sztucznego jedwabiu. Urząd pocztowy zostanie uruchomiony na ul. Spalskiej.
Dzielnica Wilanów, z uwagi na znaczne skupienie robotników w bliskiej fabryce sztucznego jedwabiu oraz w związku z parcelacją przyległych lasów hr. Ostrowskiego ostatnio rozrosła się znacznie, a ludność miała uciążliwe warunki w załatwianiu formalności przez pocztę, ze względu na znaczną odległość do centrum miasta.
Niezależnie od tego kierownictwo poczty wskutek zabiegów mieszkańców rozpatruje projekt uruchomienia specjalnej agencji pocztowej na przedmieściu Tomaszowa — Starzycach, gdzie wskutek rozbudowania i zaludnienia się powstaje konieczność wprowadzenia pewnych udogodnień dla mieszkańców.

proszki **KOWALSKINA** STOLUJE SIĘ PRZY UDORCZYWYCH BÓLACH GŁOWY
FABR. CHEM. FARM. „KOWALSKI” WARSZAWA

Orderomanja
Na tle t. zw. orderomanji pojawiło się ostatnio w „klapach” ubrań u osób, owładniętych taką ambicją, wiele odznak i wstążek orderowych nikomu nieznanym. W szeregu wypadków stwierdzono, że były to bądź odznaki orderów zabytkowych, przekazywanych z pokolenia na pokolenie jako obiekty pamiątkowe... Wiele osób nie zdaje sobie sprawy, że podobne praktyki są karalne.

Mewy spowodowały katastrofę samolotu

Na wybrzeżu szkockim zdarzyła się niedawno nienotowana dotychczas katastrofa lotnicza, spowodowana przez mewy. Jeden z hydroplanów dostał się w czasie lotu ćwiczeniowego w stado mew. Ptaki zaczęły okrążać hydroplan, przyczem jeden z nich dostał się pod śmigło, które wskutek zderzenia, rozleciało się w drzazgi. Na szczęście wypadek miał miejsce na znacznej wysokości i przy spokojnym wietrze, dzięki czemu pilot, wyłączwszy motor, zdołał splatować na morza.

Dr. med.
GUSTAW KOHN
specjalista chorób ko-
biecych i akuszerji
ul. Piłsudskiego 51
tel. 170-03.
Przyjm. 8 — 10 i 4 — 6 po poł.

DR. MED. MARJA
LEWINSONOWA
chor. weneryczne i skórne
Piotrkowska 88,
tel. 143-63
Kosmetyka lekarska
pielęgnowanie cery i włosów
G.zpo przyjąć od 10 rano do 8 wiecz.

Dr. med. GUSTAWA
ZAND-TENENBAUMOWA
Chor. Kobięce i Akuszerja
powróciła
Piotrkowska 109, tel. 220-25

Dr. med.
JAKOBSON
powrócił
Chirurg
Spec. Chirurgja Kości
D-ii Sterlinga 22
(Nowo-Targowa) Telef. 174-42

Dr. med.
S. KANTOR
Spec. chorób skórnych
i wenerycznych
UL. PIOTRKOWSKA 90
tel. 129-45
Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 wiecz
W niedz. i święta od 8-2.

Zatwierdzona przez władze państwowe
SZKOŁA KOSMETYCZNA
DR. MED. **LEWINSONOWEJ**
(kierownik dr. med. **M. HELLER**)
Piotrkowska 88
Kurs nauki teoretycznej i praktycznej
4-0 miesięczny.
Informacje i zapisy na miejscu

ORYGINALNE PROSZKI
„MIGRENO-
NERVOSIN”
R.M.S.W. NIS 59
ZNAK FABR.
Z KOGUTKIEM
SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGJA
BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEBIEGIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I.T.P.
ŻĄDANIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**
SPRZEDAJA APTEKI



Lekarz-Dentysta
R. Pilecka - Russakowa
Gdańska 64, tel. 245-56
powróciła
przyjmuje od 4 — 8 wiecz.

Dr.
F. Praszkiert
powrócił
CEGIELNIANA 3.

Dr. med.
M. RUNDZSTEIN
AKUSZER-GINEKOLOG
Pomorska 7, tel. 127-84
Przyjmuje od 8-iej do 10-iej rano
i od 4-7 wiecz.

Dr. med.
Józef LUBIEZ
CHIRURG I ORTOPEDA
powrócił
Południowa 9, tel. 183-17

Dr. med.
Doroła LEWY
powróciła
Choroby płuc
prześwietlenie na miejscu
Narutowicza 30, tel. 214-75
przyjmuje od 5-7.

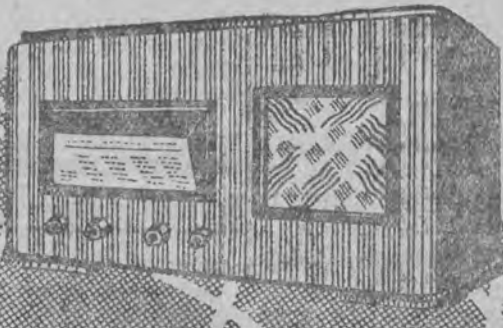
Ważne dla gospodyń!
Z powodu zbliżających się świąt
zaopatrzyłam swój sklep bogato
we wszystkie artykuły
spoż. kolonjalne
M. BLAUDER,
Łódź, Piłsudskiego 30
tel. 179-31.
Uwaga! Przyjmuję zamówie-
nia telefonicznie i odesłanie
do domów.

Do akt Nr. Km. 2101/35/VII
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 7-go, zamieszkały w Łodzi, przy
ul. Żwirki Nr. 26 na zasadzie art.
602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 1 paź-
dziernika 1935 roku o godz. 11-iej w
Łodzi, przy ul. Nowomiejskiej 21, u
Icka Arona Wojciechowskiego odbę-
dzie się publiczna licytacja ruchomości,
a mianowicie: 20 sztuk kozetek
krytych gobelinem w różnych kolorach,
oszacowanych na łączną sumę
zł. 600, które można oglądać w dniu
licytacji w miejscu sprzedaży, w cza-
sie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 11 września 1935 r.
Komornik: (—) K. SOBOLEWSKI

Odbiornik

który
zdobył

Świat



- dzięki szeregowi nowych
wspaniałych udoskonalień:
- Głośnik Telefunken-Nawi o potęż-
nym naturalnym tonie.
 - Nowy rodzaj lamp o wielkiej trwa-
łości i równomiernej pracy.
 - Cewki o żelaznym rdzeniu dające
ultra-selektywność.
 - Specjalny układ, automatycznie
wyrównujący czułość.
 - Kontakty platynowe i srebrne gwa-
rantujące bezszmerowy odbiór.
 - 3 zakresy fal — odbiór euro-
pejskich i zamorskich stacji.
 - Nowa linja skrzynki o pięknej
formie, ulepszająca akustykę.

4-lampowy z 5-tą prostowniczą

AMBASADOR-TELEFUNKEN

MISTRZ TONU, PRECYZJI i FORMY

**Kupujcie
z 1-go źródła**

Wielki wybór

Wózków dziecięcych
ŁÓŻEK metalowych
MATERACJY wyścielanych
MATERACJY sprężyn.
„Patent”
ŁÓŻEK polowych
w fabrycznym „DOBROPOL”
— składzie — Łódź, Piotrkowska 73

ŁÓŻEK komodowych
WYIYMACZEK
marki „Rubber”
ŁODÓWEK
LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ROWERÓW i dresyn
w podwórzu. —

NA SEZON!
WYBOROWE CIASTKA
po 20 gr.
oraz Śniadania i
KOLACJE JARSKIE
z 5-ciu dań po 90 gr.
poleca
Cukiernia „ZRÓDŁO”
Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

Dokończenie tabeli loterii państwowej

32s	56s	124147	64	241s	944	125077s	512	643s	81
94s	753s	87s	126112	36s	430s	47s	127304	54	128321
25	562s	806s	25	992s	129122s	98	493	85s	810
130282s	330	422s	67	505	577s	131027	226s	132095	172s
641	700	804s	938	133024	228	363s	483s	945	134178
247s	94s	451	793	922s	81	135057s	81s	224s	136074s
35s	476	522s	62s	673	165024s	240s	41	98s	568s
678	863	931s	27s	166061	83s	229s	303	644s	860s
167429s	565	638s	923s	168044s	119	68s	347s	607s	952s
169276s	358	752s	985s	170026s	82	90	379s	447	77
13s	43s	537	54s	171227s	514s	670s	765s	944	957
80s	172110s	98	254s	423	544	752	968	173648s	174329
61s	578	175100	176246s	388	557	650s	881s	177010	387
549s	605	702	178146	250s	841s	179211s	37	679s	811s
180269s	901	99	181005	189	349s	76	182100	300s	67
579	183102s	06	19s	97	363	824s	55s	184137	450s

**PORADNIA
WENEROLOGICZNA**
Piotrkowska 45 tel. 147-44
**LECZENIE CHOROBY WENERYCZNEJ
SKÓRNYCH I SEKSUALNYCH**
Kobiety i dzieci przyjmuje kobleta-
lekarska
czynna od 9 rano do 9 wiecz.
PORADA 3 zł.

**DOKTOR
KLINGER**
spec. chor. seksualnych,
wenerycznych i skórnych
(włosów)
powrócił
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w
W niedziele i święta od 10-12

**DOKTOR
Z. Henrykowski**
Specjalista chorób wenerycznych
skórnych i seksualnych
przeprowadził się na ul.
Traugotta 9, front, I p
przyjmuje panów od 8-11 i od 6-9 w
w niedz. i święta od 9-12.30 pp.
Panie od 10-11 r. i 6-9 w.

DZWIĘKOWE KINO
Przedwiośnie



Zeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Dziś i dni następnych!
Kwiaciarka z Praieru
Wesoła treść i piękne wiedeńskie melodie. — Wdźwięk i humor wnoszą
Rosie BARSONY, Fritz SZULC, Feliks BRESSART oraz Tibor v. HALMAY
Następny program: **Nie chcę wiedzieć kim jesteś.** W rol. gł.: Liana Haid, Gustaw Frölich i Szöke Szakall
Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr. III m. 50 gr. — Kuponu ulgowe po 70 gr. — Początek o g. 4, w niedziele o g. 2.

KINO RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Początek w dni powsz. o 4,
w sob., niedziele i święta o 12

Dziś i dni następnych!
Piękna karta wydarta z książki prawdziwego życia
„CHŁOPCY Z PLACU BRONI”
Według głośnej powieści Franka Molnara. — Reżyserja: Frank Borzage
Następny program: **Powrót Frankensteina**

CENY NISKIE FUTER poleca **B. F. I. J. PIETRUSZKA** PIOTRKOWSKA 84 SPBCJ. DZIAŁ SUKIENNEJ KONFEKCJI DAMSKIEJ
WIELKI WYBÓR — TELEFON 142-38 — 84
WYKONUJEMY WSZELKIE ROBOTY KUŚNIERSKIE Z POWIERZONEGO MATERJAŁU WE WŁASNEJ PRACOWNI.

Poleca się Sz. Panom Kurs Kroju i Szycia dla domowego użytku przy Pracowni Sukien i okryć damskich
K. ZDYBICKIEJ w Łodzi,
ul. Zachodnia 39, tel. 193-51 poprzeczna of. parter.

PO POWROCIE Z WIEDNIA
polecam najnowsze modele
PASKÓW i BIUSTONOSZY
D. SZENBERGOWA
PRZEJAZD 6, M. 2
TEL. 105-86.

Lekarz-dentysta
ZYTNIKA-KAHANOWA
powróciła.
11-go Listopada 9. Telefon 133-53.

Doktor
A. S. Tenenbaum
Piotrkowska 109, tel. 220-25
powrócił

Lekarz-Dentysta
Fr. Bierzwińska
Przejazd 19 (Kilińskiego 93)
tel. 226-19
powróciła
Godz. przyjęć 9-12, 2-5

DR. MED.
J. Szmerłowski
Akuszer-ginekolog
powrócił
Piotrkowska 17, tel. 107-13
przyjm.: 8-5 i 7-8

Dr. med.
A. Kleszczelski
Chirurg-Urolog
Chor. nerek, pęcherza i dróg moczowych
NARUTOWICZA 16
(Piłsudskiego 76). Telef. 127-79
Przyjmuje od 4-6 po poł.

DR. MED.
Ignacy Margolis
Okulista
Piotrkowska 113,
tel. 165-17 powrócił
Godz. przyjęć 1-2 i 5-7.

DR. MED.
J. Herszfinkiel
Zielona 8-a
(róg Al. Kościuszki) tel. 111-87
powrócił

DOKTOR
W. Łagunowski
Spec. chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych
Gabinet Roentgeno- i światłolecznicy
PIOTRKOWSKA 70. Tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1-pj do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz w niedziele i święta od 10-1

Lekarz Dentysta
P. ERLICHOWA
Kilińskiego 41, tel. 172-95
powróciła
przyj. 3-8 wiecz.

Lekarz-Dentysta
P. Strauchowa
Narutowicza 14, tel. 219-67
powróciła
przyjmuje od 10-1 i od 4-7.

Dr. med. **HELLER**
Spec. chorób wenerycznych, moczopłowych i skórnych
Traugutta 8. Tel. 179-89
Przyjmuje od 8-11 i od 4-8 wiecz w niedziele i święta od 10-12 pp.

Dr. med.
Z. DATYNER
UROLOG
Chor. nerek, pęcherza i dróg moczowych
Zachodnia 59-a
telefon. 148-95
przyjmuje od 9-11 pp. i od 6-8 w.

Dr. med.
Miecz. ARBUS
choroby wewnętrzne
powrócił
Gdańska 68, tel. 114-16.

Dr. med.
J. Schlosser
chirurg
powrócił
tel. 122-16
godz. przyjęć 4-6.

Bezpłatne porady kosmetyczne
Przy odpowiednich pouczeniach (racjonalnej pielęgnacji) zapewni Pani jak zachować długo skórę czystą, świeżą i zdrową
INSTYTUT de BEAUTE
ANNA RYDEL
Racjonalna kosmetyka. Usuwanie owłoseń. SZKOŁA kosmetyczna zatwierdzona przez Wł. Państw. w 1924 r.
CENY kryzysowe. Piotrkowska 92, front, 1 p.

Dr. med.
S. DRUEBIN
powrócił
Piotrkowska 124, tel. 213-02
klinika tel. 153-10.
Przyjmuje od 4-6.

Lekarz - dentysta
P. Hurwiczowa
Piłsudskiego 36, tel. 141-95
powróciła
przyjmuje od 9 i pół-11 rano i od 5-7 w.

Dr. med.
H. Tatarzyńska
choroby wewnętrzne
Żwirki (Karola) 26, t. 155-71
przyjmuje od 7-7.30.

Instytut Kosmetyczny
Stawa
NADAL CZYNNY
Piotrkowska 175, tel. 138-76
przyjm. od 10-2 i 4-8 w.
Kuracje odmładzające metodą hormonalną.
Trwale przyciemnianie brwi i rzęs.
Upiększenia dzienne i wieczorowe

Dr. A. Gibiański
powrócił
ZACHODNIA 59-a



Oto środek do prania, którego używa każda dzielna gospodyni, oszczędzająca swą bieliznę.

Persil
PIERZE, BIELI i DEZYNFEKUJE

Do moczenia bielizny: HENKO, soda do prania i bielenta.

Dr. med.
H. Gutzstadt
Akuszer-Ginekolog
powrócił i przeprowadził się na ul.
Zachodnią 66,
przyjmuje od 11-1 i od 5-7 wiecz.

DR. MED.
NIEWIAŻSKI
Specjalista chorób wenerycznych i seksualnych
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 9-11 rano i od 5-9 w w niedziele i święta od 9-12

Dr. med.
M. GLAZER
Choroby skórne i weneryczne
Zachodnia 64
telefon 185-49
przyjmuje od 19-2 i od 7-8.30 w w niedziele i święta od 10-12 w poł

Dr. med.
Dr. Ludwik Falk
powrócił
Choroby skórne i weneryczne
Nawroć 7, tel. 128-07
przyjmuje 10-12 i od 5-7

Dr. med.
D. Rosenzweig
powrócił
PIŁSUDSKIEGO 72
tel. 128-74
przyjmuje od 9-10 rano i od 5-7 wiecz.

LEKARZ-DENTYSTA
G. Szymańska
NARUTOWICZA 3
tel. 110-84
przyjmuje od 10-1 i 3-8 w.

Lekarz - dentysta
J. Karmazyn
powrócił
Południowa 2
przyjmuje od 9 do 11 i od 3 do 7-pj

Lekarz - dentysta
R. KACENELSONOWA
powróciła
PIOTRKOWSKA 82
tel. 164-19

DOKTOR
REICHER
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w. w niedziele i święta od 9-1 pp.

Dr. med.
Wołkowyski
Cegielniana 11, tel. 238-02
Choroby weneryczne, moczopłowe i skórne
Przyjmuje od 8-12, 4-9 w. w niedz. i święta od 9 do 1 po poł

Kino Teatr
„MIRAZ“
11 listopada 16
(Konstantynowska)
Dziś początek o g. 12

Ostatnie dni!
JESTEM ZBIEGIEM
Największa sensacja świata
W roli głównej: **PAWEŁ MUNI**

Kino-teatr
METRO
PRZEJAZD 2
Dziś początek o 12

Ostatnie dni!
Najnowsza i najwesejsza polska komedia muzyczna pt.
A. B. C. Miłości
W rol. gł. Adolf Dymśa, Kazio Krukowski i Marja Bogda

Kino-teatr
ADRIA
GŁÓWNA 1
Dziś pocz. o 1 pp.

NOWO-OTWORZONY SALON OBUWIA „SALUS” Śródmiejska 5 **PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI** damskie, męskie — i dziecięce — **po cenach przystępnych** **ROBOTA GWARANTOWANA**

— Z INTENCJI OTWARCIA —
LUKSUSOWEGO SALONU OBUWIA „SALUS” Śródmiejska 5 **życzy powodzenia** **FIRMA Z. FAJN**
 Nowomiejska 5.

Firmie „Salus”
 Śródmiejska 5, z intencji otwarcia magazynu obuwia wiele szczęścia życzy
J. Kronheim
 Nowomiejska 3
 Sprzedaż męskich skór

F-mie „Salus” Śródmiejska 5 **Życzy dobrych interesów**
 z okazji otwarcia luksusowego sklepu obuwia
M. Tempelhof
 Złoterska 13.

Przetarg na dostawę ziemiopłodów

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłasza przetarg na dostawę dla Szpitala im. Prez. Rzplitej Prof. I. Mościckiego w Łodzi, ul. Zagajnikowa 22, następujących artykułów:
 46.000 kg. kartofli „łótki”
 10.000 kg. buraków egipskich płaskich
 7.500 kg. marchwi „szarotki” grubej
 2.000 kg. pietruszki dużej bez rdzy
 900 kg. porów, grubych gładkich
 1.600 kg. selerów dużych
 2.000 kg. kapusty świeżej „Amager” ściślej z stopkami
 1.000 kg. kapusty włoskiej zielonej ściślej z stopkami
 3.500 kg. kapusty kiszzonej
 900 kg. cebuli żyławkowej, Białej
 10 kg. czosnku
 75 kg. grzybów suszonych
 2.500 kg. ogórków kiszonych, średnich (pajantekich).
 Dostawa artykułów winna być ukończona w miesiącu październiku 1939 roku.
 Ubezpieczalnia reflektuje wyłącznie na artykuły pierwszorzędnych gatunków, nadających się do przechowania na przeciąg całego okresu zimowego.
 Ubiegający się o dostawę winni złożyć na ręce Dyrektora Szpitala, przy ul. Zagajnikowej 22 do godz. 12 dnia 3 października 1939 roku:
 1) zapieczętowaną ofertę, zawierającą wykaz ilości i rodzajów oferowanych artykułów, z podaniem cen jednostkowych (za 1 lub 100 kg.) loco magazyn Szpitala i warunków płatności, w ofercie należy zawarować ważność oferowanych cen do dnia 16 października 1939 roku, na kopercie oferty należy umieścić nazwisko i adres oferenta, oraz napis: „Oferta na dostawę ziemiopłodów”,
 2) kwit z wpłaconego do kasy Ubezpieczalni wadium w wysokości 5 proc. wartości oferowanych artykułów.
 Ubezpieczalnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia całego przetargu.
UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W ŁODZI.

SŁYNNY JASNOWIDZ OSOWICKI z Warszawy
 w transie samobolichnym przewidzi Twą przyszłość, przeszłość, teraźniejszość, szczęśliwy numer loteryjny, gdzie go nabyć, określa charakter z listów i fotografii. Daje cenne porady. Napisz dzień, rok urodzenia. Honorarium 1 złoty od sprawy znaczkami. Wysyła horoskopy. Kraków, Tomasz 15/2. 576-4

MEBLE BIUROWE



AMERYKAŃSKIE
 — ORAZ —
KARTOTEKI



WSZELKICH SYSTEMÓW
 dostarcza

— PO CENACH FABRYCZNYCH —

LEON TYBER

ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 49. — TEL. 106-33.

Na składzie **KOMPLETNY ASORTYMENT MEBLI**
 Przyjmują specjalne zamówienia na meble biurowe.

KOLUMNA Pensjonat „DORA”
 D. Polakowowej, Wileńska 1. telef. nr. 19. — Jest czynny i przyjmuje zamówienia na nadchodzące święta.

Dr. med. J. BETTER
 Choroby wewnętrzne i dzieci.
Powrócił
 Piotrkowska 6. Tel. 144-95.
 Przyjmuje: 8—11 r. i 4—6 w.

Lekarz - dentysta Fanny Pillowa
 Cegielniana 82
 przyjmuje od 11—1 i od 3—7 w.

Przedszkole „Dom Dzieci” syst. Montessori —
W. KAPLANOWNY, Piotrkowska Nr. 94, parter, lewa oficyna.
 Przyjmuje się zapisy codziennie, prócz niedziel, od 11—2 i 4—6. Języki obce dla dzieci. Zajęcia przed i popołudniu. — Początek zajęć 10 września r. b.

PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA
 leczenie chor. wenerycznych i skórnych
Zawadzka 1, tel. 122-73
 czynna od 8 r. do 9 wiecz.
Porada 3 zł.

Cloqué, Taft, Matlassé

i inne wszelkiego rodzaju tkaniny jedwabne
 przyjmie do tkania (na lohn)
duża tkalnia jedwabna
 Oferty sub. „Monaco”.

Dr. med. Klara Margolis
 Gabinet fizykalnego leczenia
 Piotrkowska 113,
 tel. 165-17 **powróciła**
 godz. przyjęć 10-1 i 3-7 wiecz.

Lekarz-Dentysta F. Lubicz - Karczmarska
 Kilińskiego 30, tel. 216-48
powróciła
 przyjmuje od 9—12 i od 3—6 pp.

Dr. med. J. KALISZ
 chirurg **powrócił**
Gdańska 42
 telef. 121-21

Przedszkole „DOM DZIECKA”
 przy Gimnazjum Zeńskim „Wiedza”
 Narutowicza 15/17

Kancelarja przyjmuje zapisy codziennie od 9—14 i 17—19
 W dni pogodne zajęcia w ogrodzie.

Dr. med. A. Witoński
 choroby serca i płuc **powrócił**
 godziny przyjęć 6—8
 Cegielniana 20, tel. 102-77.

Lekarz-Dentysta H. Kajzer - Grabińska
Gdańska 26a,
 tel. 221-89.
 Przyjmuje od 10—7 wiecz.

Dr. J. Mandelkort
 rentgenolog **POWRÓCIŁ**
 ul. Wólczajska 18
 (Legjonów 8-a) tel. 240-24

Dr. med. B. Mrówka
 choroby wewnętrzne **powrócił.**
 11-go Listopada 32 (GDAŃSKA 12) — Telefon 183-09
 przyjmuje od 3—4.

DR. MED. J. GERSZTAJN
 Specjalista chor. oczu **powrócił**
 Traugutta 12, tel. 175-10
 przyjm. od 11—2 i od 5—8.30 w.

DR. MED. N. ROZEN
 STOMATOLOG przeprowadził się na
 ul. **AL. KOŚCIUSZKI 17**
 Tel. 216-57.

Dr. med. H. LUBICZ
powrócił
 CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE
 Cegielniana 7, tel. 141-32.
 Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8 w niedziele i święta od 9—11.

Dr. med. D. Rawicz
powrócił
Kilińskiego 49
 telef. 154-36

Artystyczna cerownia ręczna wszelkiego rodzaju garderoby męskiej i damskiej oraz dywanów, które zostają artystycznie zaczerowane nie do poznania przez zagranicznych wykonawców. Ceny przystępne.
H. Organek, 11-go Listopada 29, parter
OKULARY, binokle najnowszych fasonów. Wykonanie recept pp. lekarzy oraz wszelkie reperacje po cenach konkurencyjnych poleca **Optyk Urbach, Łódź, Piotrkowska nr. 33, tel. 222-23.**

Dr. med. S. Heinrich
 SPEC. CHOROÓB DZIECI I WEWNĘTRZNYCH **powrócił i przeprowadził się**
 z Pomorskiej 10 na ul. **CEGIELNIANA 15**
 front, I piętro, telef. 147-87
 Przyjmuje od 10 do 1-iej i od 3—6

Dr. med. Wiktor Miller
 choroby wewnętrzne (specj. choroby reumatyczne) **powrócił**
 Sienkiewicza 40, tel. 146-11
 Przyjm. 4.30—7 popoł.
GABINET FIZYKALNEJ TERAPII

Dr. med. A. Kacnelson
 Chor. nerwowe **powrócił**
 Piotrkowska 82, tel. 164-19
 przyjmuje od 6—8 wiecz.

Krzesła i fotele (wiedeńskie-gięte) po cenach fabrycznych poleca Wytwórnia Mebli Giętych **„HERKULES” CEGIELNIANA 16** w podwórzu 16

Zawiadomienie! Niniejszem podaję do wiadomości mojej P. T. Klijehteli, iż w najbliższych dniach mój salon obuwia przeniesiony zostaje do nowego eleganckiego lokalu przy ul.

Salon obuwia P. T. **L. ODERBERG**
Piotrkowskiej 33.

O dniu otwarcia nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Nowo otworzona CUKIERNIA

przy ul. **Narutowicza 1** pod firmą **„REGINA”**

Poleca **Śniadania i kolacje jarskie**
CENY NISKIE

FLORA ZAUBERMAN SALON MÓD Piotrkowska Nr. 120. Tel. 215-44. po powrocie poleca najświetniejsze modele paryskie na sezon jesienny i zimowy. **CENY KONKURENCYJNE**

„NOWOŚCI” PIOTRKOWSKA 29. TELEF. 213 22

POLECA NA SEZON-JESIENNO-ZIMOWY
W WIELKIM WYBORZE NAJMODNIEJSZE JEDWABIE I WEŁNY = KRAJOWE I ZAGRANICZNE.
SPECJALNY DZIAŁ FUTER * CENY B. NISKIE!

PŁASZCZE MUNDURKI dla uczniów i uczni przepisowe po cenach przystępnych poleca **B. Jakubowicz** Pomorska 5.

10 groszy pranie sztywnego kołnierzyka poraz pierwszy w pralni chemicznej i farbiarni **JÓZEF ROTTER**, Przejazd 2, tel. 261-58. Dla przekonania o zaletach u nas pranego kołnierza!



Po **30 złotych** miesięcznie

może każdy nabyć nową amerykańską maszynę do pisania światowej sławy „ROYAL”

z 2-letnią gwarancją najnowszej konstrukcji
Wylączna Reprezentacja **Leon TYBER**
Łódź, Piotrkowska 49
tel. 106-33.

WŁASNE WARSZTATY REPARACYJNE NA MIEJSCU

ZAPEWNI SZ SOBIE BYT!!!

uczę się KROJU, SZYCIA i MODELOWANIA na latniących od 1902 r. i zatwierdzonych przez M. W. R. i O. P.

KURSACH KROJU i SZYCIA MIRY GRYNBLAT

Łódź, ZAWADZKA 36, m. 3, tel. 231-03

Nauka odbywa się według systemu słynnej szkoły paryskiej „Ecole Moderne de coupe de Paris”. — Za gruntowne nauczanie gwarancja. Kończącym świadectwa wg. ustalonego wsrotu.

CAŁY KURS aż do gruntownego nauczania TYLKO 75 zł.
Kancelarja czynna cały dzień



Chcesz mieć zapewniony byt i samodzielnic się? zaplec się na półroczne zawodowe

Kursy Kroju, Szycia i Modelowania damskiego i dzieciennego oraz oddział bielizniarstwa sutowe dokonane przez Minist. W. R. i O. P. za nr. 3247 Ministrajni Łódz. Izby Rzemieślniczej, Profesorki MÓD dypl. przez Akademię Paryską

P. SZEJNFINKIEL

Aleja i Maja nr. 20 (róg Żeromskiego). Telef. 236-27
Metoda nauczania łatwa, dostępna, praktyczna i wyrobująca samodzielność.
Po końcowym egzaminie świadectwa. Opłata przystępna. Informacje i zapisy w kancelarji kursów od 10—20 godz. codz. Prospekty bezpłatne.

L. BEKER Śródmiejska 25 TELEF. 155-28.
zawiadamia, Sz. Panie, iż powrócił z Paryża z najnowszymi modelami i już przyjmuje

NAJNOWSZE KREACJE

SZTUKI FRYZJERSKIEJ
NA SEZON
JESIENNO-ZIMOWY
WYKONYWA

ZAKŁAD FRYZJERSKI

Szwarc i Jabłoński
MONIUSZKI 2 :: TEL. 128-86

Do akt Nr. Km. 1067/35
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólcząskiej Nr. 91 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 1 października 1935 roku o godz. 11-ej w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 109 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, radja, materiałów i t. p., oszacowanych na łączną sumę zł. 1922, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 9 września 1935 r.
KOMORNIK:
(—) (podpis nieczytelny)
Sprawa Sana Lipsmana przeciwko Abramowi Mordkiewiczowi.

Do akt. Nr. Km. 1512 | V 35
Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leon Wąsowski zam. w Łodzi przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 9 października 1935 r. o godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Heleny Stilerowej w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 55 składających się z kredensu, zegara, otomany, 2 nocnych stolików, toaletki, szafy, pianina, stołu, 12 krzesel oszacowanych na łączną sumę zł. 1160

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 20.9.35 r.
Komornik Leon Wąsowski

Do akt. Nr. Km. 1696 | V 35
Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 8 października 1935 r. o godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do F. „Emanuel-Mendel Hamburgsky”, Mendel Hamburgski i Fiszel Hamburgski w jego lokalu w Łodzi przy ul. Cegielnianej 3 składających się z 3 maszyn, 2 paczek papieru, motoru, maszyny, t. sw. pedalówka, 2 piecyków i 16 regałów oszacowanej na łączną sumę zł. 2.700.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży i w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 20.9. 1935 r.
Komornik: (—) Leon Wąsowski

Starsza panna

Salonu mód Ali Rubinstein, ul. Piotrkowska 81, usamodzielnia się i poleca paryskie modele.— Róża Tuter, Narutowicza 11.

Czem w budżecie jest kontrola
Tem dla zdrowia bywa **“OLLA”**

“OLLA”
“Gum...?”

Lecznica dla Zwierząt



Mag. Wet. H. WARRIKOFFA
ul. KOPERNIKA 22 Tel. 172-07.

ODDZIAŁY: wewnętrzny i chirurgiczny
SZCZEPNIENIA psów przeciw nosaciznie
STRZYŻENIE psów i koni, kąpiele psów
KUCIE KONI, nitowanie kopyt.
Przyjęcia w przychodni od 9-1 i od 3-6-ej. W sob. 9-1 i 3 4/2

PRACOWNIA LEKARSKA
dra med. R. Ściesznińskiej
bakterjologa
dra med. K. Ściesznińskiego
histopatologa
OBECNIE
ul. Piotrkowska 164, tel. 207-12

Lekarz - Dentysta

M. Reznik
ul. Narutowicza 2
telefon 223-83
przyjmuje od 12—2 i od 4—7

Dr. med.

S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne
(hoblety i dziesi)
Stenklewicz 34 telef. 146-10
godz. przyj. od 11—1 i 3—4 pp

Lekarz - dentysta

F. Rozen-RAWICZOWA
Kilińskiego 49, tel. 154-36
powróciła.

Krzywdzi sam siebie ten, kto nie zakupuje
w największym łódzkim Domu Towarowym

„WHOLE-WORTH”

Łódź, Piotrkowska 98

Poleca od A do Z

Apaszki
Biżuterja, Białe towary.
Czekolada, Chustki.
Dywany.
Emalja.
Fartuchy, Firanki.
Galanterja.
Herbata.
Jedwabie.
Koce, Koszule, Koldry.
Lalki.
Łyżki, Łyżwy.
Mydła do prania.
Naczynia kuchenne.
Obrusy.
Pledy, Prześcieradła.
Ręczniki.
Stal, wyroby stoł. nakr.
SZCZotki, Szkło.
Torebki.

Uczn. mundurki.
Wyroby skórzanne.
Zabawki i t. p.

Wielki wybór manufaktury i jedwabi na sezon jesienno-zimowy

KONFEKCJA
damska, męska
i dziecienna

WEŁNA,
JEDWAB

FUTRA

Kosmetyka

Trykotaż

Zabawki

Obuwie

Manufaktura

WYROBY
DZIANE

Rękawiczki
Pończochy,
Skarpetki

Bielisna
damska, męska.
Krawaty

Materiały piśmienne
i przybory
szkolne

Wszelkie artykuły w najwyższej
jakości po najtańszych cenach.

Odwiedzanie Domu Towarowego
nie obowiązuje do kupna.

Lekarz - dentysta

PAJĘCKA-GAWARTIN
Południowa 13
tel. 114-95
powróciła

Lekarz - Dentysta

Feliks Seidengart
mieszka obecnie
Zamenhofs 1, tel. 139-26
przyjm. 10 — 1 i 3 — 7.

Lek. dent.

L. Gecowowa
przyjmuje
od 11—1 i 3—8 w.
LEGJONÓW 3, tel. 131-91

FUTRA pg. ostatnich modeli
wykonywa najtaniej
ZAKŁAD KUŚNIERSKI
Adolf FERFECKI
Łódź, NAWROT 19, sklep frontowy
tel. 210-50

REWJA

Ilustrowana
Tygodniowa

NR. 37. Specjalny dodatek „Głosu Porannego” z dnia 22-go września 1935 roku

Gaston Jéze

profesor Sorbony,
delegat Abisynji w lidze narodów

KRYTYCZNY OKRES

Najbliższe miesiące będą najniebezpieczniejsze,
jakie przeżywalismy od 1918 r.

Ostatnie mowy dr. Schachta i ministra finansów Krosigka, o raz nałożenie wewnętrznej pożyczki w wysokości miljarde marek, rzucają jaskrawe światło na praktyki finansowe, które sto suje się w dzisiejszych Niemczech celem sfinansowania zbrojeń Rzeszy i poczynają dyktatury. W swej mowie polecił gorąco dr. Schacht narodowi niemieckiemu, by oszczędzał i powierzał oszczędności swoje bankom i kasom.

Ale, czy kapitały stworzone w ten sposób przez ciulaczy, będą użyte do podniesienia kraju? Skądże znów! Kapitały te, zostają przez rząd konfiskowane, aby opłacić niemi koszty polityki zbrojeniowej i utrzymania reżymu dyktatury.

Wiedzano już przedtem, że banki niemieckie znajdują się pod najostrzejszą kontrolą rządu. Rząd pilnuje uważnie kont klientów bankowych i sprzeciwia się, w razie potrzeby nawet przemocą, ich wypłacie. Kapitały powierzone bankom, zostają przymusowo oddane do dyspozycji czynnikiem oficjalnym, których zapotrzebowania nieustannie wzrastają. W ten sposób są portfele banków napechane papierami rządowymi. Wskutek tego, stało się położenie niemieckich banków i ich klienteli wielce niebezpieczne. Upadek dyktatury pociągnie za sobą upadek banków i ruinę depozytariuszy.

Również nowa pożyczka jednego miljarde marek leży na tej samej linii. Podzielono ją na dwie części. Jedna połowa ma być pokryta przez publiczność i banki, druga przez kasy oszczędności. Ale zarówno jedna połowa, jak i druga, są pożyczkami przymusowymi tego typu, który przy obecnych dyktaturach w Niemczech i we Włoszech stał się czemś normalnie praktykowanym. Pod grozą dymisji, wygnania lub uwięzienia 500 milionów marek musi być przyjętych przez kasy oszczędności, które otrzymują w zamian za to państwowe papiery obligacyjne. Dalszych 500 milionów muszą również obowiązkowo zostać podpisane przez banki i klientelę bankową.

Ta praktyka przymusu, gróźb i kar, działa — jak wiadomo — cuda. Do licznych, już roztrwo-

nionych miliardów, dojdą tedy nowe miliardy, wrzucone w tę beczkę bez dna, którą są wydatki wojskowe i rządowe. To niepoahamowane marnotrawstwo kapitałów w kraju zrujnowanym przez wojnę, dyktaturę i kryzys gospodarczy, zapowiada nowy kataklizm gospodarczy, nową katastrofę dla stanu średniego oraz dla tych wszystkich, którzy ciulali na swoje stare lata albo chcieli dzieciom swoim zapewnić lepszą pozycję socjalną od swej własnej.

Nie ulega wątpliwości, że państwo niemieckie będzie musiało w najbliższym czasie pomimo rozpaczliwych środków d-ra Schachta i ministra finansów, zrzucić z siebie większość swoich długów. Nastąpi to albo w formie cynicznego bankructwa, albo pod postacią dewaluacji.

Czynnik finansowe głoszą wprawdzie na całe gardło swą wolę utrzymania marki i przeciwstawienia się wszelkiej dewaluacji. Ale są to tylko puste słowa. Marka jest już oddawna pieniądzem papierowym o przymusowym kursie. Ten jej papierowy kurs niema żadnego znaczenia na oficjalnym rynku i nikogo zagranicą nie zmyli. Zbliża się chwila, w której nawet

najbardziej zaślepieni Niemcy zobaczą, że wszystkie optymistyczne mowy nie są niczem innym, jak oficjalnymi kłamstwami.

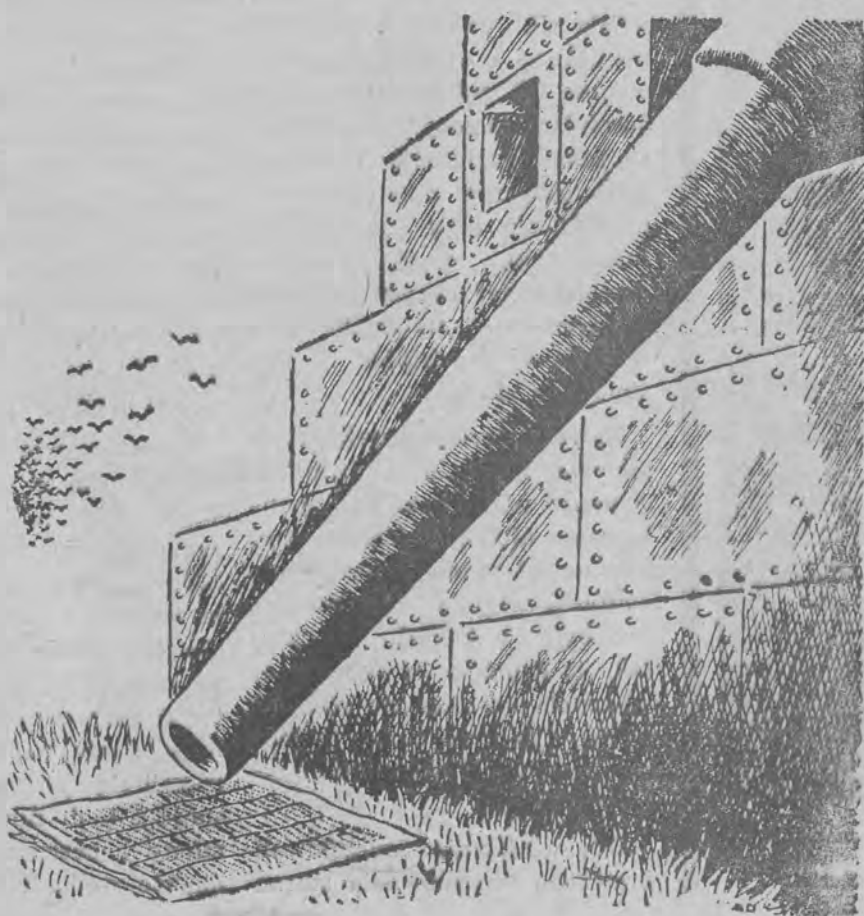
Ale charakterystyczną dla rzeczywistości niemieckiej jest nie tylko nieunikniona ruina, lecz w szczególności także skandaliczna niemoralność, której światła składają sfery panujące. Pożyczka stała się w Niemczech prawdziwym oszustwem. Z jednej strony wzywają rządzący poszczególnych ludzi do oszczędzania. Z drugiej strony przywłaszczają sobie ich oszczędności, aby roztrwonić je w nieproduktywnych wydatkach. Wkońcu otrzymują właściciele tych kapitałów bezwartościowe papiery. Jest to czemś niesłychanym, rabować naród w tak nieczemny sposób.

Podobne praktyki stosuje się również we Włoszech. Jest to widowisko demoralizujące. W żadnej jeszcze epoce historii, od stworzenia publicznych kredytów z końcem 18 wieku, nie widziano tego rodzaju pirackich praktyk. W krajach tych stała się pożyczka publiczna formą raubritterstwa.

Przykład jest zaraźliwy. W porównaniu z najbardziej bar-

barzyńskimi ofiarami oficjalnego oszukaństwa, są „wyznawcami” innych rządów w swych szczegółach wprawdzie mniej cyniczne, niemniej jednak są one również zgubne dla moralności publicznej. Ilość rządów, które samowolnie zrzuciły z siebie ciężar swych długów, stała się tak wielka, że można na palcach jednej ręki wyliczyć te z pośród nich, które do pewnego stopnia spełniają jeszcze swe zobowiązania. I nikt nie jest pewien czy ilość ich jeszcze dalej się zmniejszy.

Przechodzimy krytyczny okres cywilizacji. Wskutek faktu, że dwóch czy trzech dyktatorów sterroryzowało naprzód swe narody, a potem świat, moralne pojęcia na całej ziemi znajdują się w stopniowym zaniku. Obawa doprowadziła do tego, że na rody i rządy uległy zmęczeniu. Oddają się one nadziei, że przez zyskiwanie na czasie i przez oszukańcze praktyki finansowe ujdą niebezpieczeństwu. Przyszłość pokaże, czy, wręcz przeciwnie, niebezpieczeństwo wskutek tego nie wzrośnie i czy katastrofa nie stanie się nieuniknioną. Najbliższe miesiące będą najniebezpieczniejsze, jakie przeżywalismy od roku 1918.



ARMATA (czytając gazetę): Aha! — mięso tanieje...

Dzisiejszy numer

„REWJI“

zawiera m. in. następujące artykuły:

- Gaston Jéze: Krytyczny okres.
S. Czezelnicki: Dzieje szlacheckiego egoizmu.
G. Timofiejew: Tolstoj i Zeromski.
J. G.: Cesarz Abisynji i... ja.
Rafał Len: Wesele u Krantzów (fragment powieści).
EFER: Łazik Dalloński.
St. St.: Podziemne Bałuty.
K. Tam.: Mięśnie ludzkie — silnikiem.
J. Pruszyński: Tajemnica powodzenia.
*** Ludzie sycc, umierający z głodu.
R. Breuer: Spacer przez minione wieki.
Maurice Decobra: Wyrok (nowela).
L. Farago: Ludzie w Addis Abeba.
Fr. Cl. Cross: Zwierzęta lepszymi lekarzami od ludzi.
St. Engel: Modelka ma głos.

Cambon

Zmarł w Szwajcarii słynny dyplomata francuski Jules Cambon w 91 roku życia. W chwili wybuchu wojny był on posłem francuskim w Berlinie.

*

Juljusz Cambon i jego brat Paweł Cambon należeli do najpopularniejszych dyptomatów czasów przedwojennych. Podczas gdy Paweł Cambon był posłem francuskim w Londynie, objął Juljusz reprezentację swego kraju w Niemczech w roku 1907. W ten sposób objął bracia stali na najważniejszych placówkach dyplomacyjnych swej ojczyzny i w ciągu dziesiątki lat przedwojennych stali w centrum działań politycznych Europy. Wielkim celem, do którego dążyli objął bracia, było zapewnienie Francji przyjaźni i pomocy Anglii na wypadek wojny z Niemcami. Jednakże nie pracowali oni świadomie w kierunku wojny! W każdym razie o Juljuszu Cambon można powiedzieć, że nie chciał on wojny i w sojuszu z Anglią widział w pierwszym rzędzie środek zapobieżenia wojnie.

Wedle oświadczeń naocznych świadków podczas krytycznych dni lipca roku 1914 Juljusz Cambon nie był wprawdzie zaskoczony wybuchem wojny, jednakże był tem boleśnie dotknięty. Kiedy 2 sierpnia podniecone tłumy demonstrowały przed jego oknami, wykrzyknął podobno:

— Cóż za bezsensowna wojna! I wszystko dla korzyści yankeesów, którzy zarobią miliony, podczas gdy narody europejskie będą musiały ponieść ofiarę milionów ludzi!

Jako poseł w Berlinie pracował stale z niezaprzeczną zręcznością i prawie zawsze ze skutkiem w kierunku usuwania nieporozumień, które w owym okresie były bardzo liczne (umowy w sprawie Agadiru, Kamerunu i Togo).

Również po wybuchu wojny zajmował Juljusz Cambon wybitne stanowisko. Powołany na sekretarza generalnego ministerstwa spraw zagranicznych, był on istotnym kierownikiem francuskiej polityki zewnętrznej. Udał się na emeryturę pod koniec wojny, nie wytrwał jednak długo w stanie spoczynku. Powołany jednogłośnie na prezesa konferencji ambasadorów, wywarł decydujący wpływ na likwidację wojny i ukształtowanie się nowej polityki europejskiej. Również i na tem stanowisku głównym jego celem było dążenie do zapobiegania konfliktom.

Dzieje szlacheckiego egoizmu

Jak doszło do emancypacji chłopskiej

„Dzięki wydawnictwu Kasy im. Mianowskiego ukazała się praca p. Hipolita Grynwasera „Kwestja agrarna i ruch włościan w Królestwie Polskiem w I połowie XIX wieku“.

Wspomnianą pracę, opartą na badaniach archiwalnych, poprzedziły cieszące się dużym uznaniem u specjalistów źródłowe dzieła, jak dwutomowy „Kodeks Napoleona w Polsce“ i „Demokracja szlachecka“.

W swej nowej książce, będącej monografią syntetyczną, odrywanie zaś jednej kwestji agrarna z kwestją wsi, kwestją włościańską, gdyż problemy te nie są bynajmniej identyczne, odrywanie zaś jednej kwestji od drugiej było w przeszłości nie tylko metodologicznie wadliwe, lecz było rozmyślne, wy-

plywało ze stroniczej, klasowo - egoistycznej polityki magnaterji i szlachty, polityki antypaństwowej, która była jedną z przyczyn rozbiorów dawnej Polski (p. ciekawy artykuł prof. J. Rutkowskiego „Gospodarcze podłoże rozbiorów Polski“ w Ruchu Prawniczym, t. I r. 1930).

Autor wyjaśnia genezę kwestji agrarnej w Polsce i daje szczegółowy i źródłowy obraz walki socjalnej na tle tej podstawowej dla społecznego gospodarstwa polskiego kwestji. Kwestja agrarna powstała, jako skutek zniesienia poddaństwa, albowiem szlachta interpretowała tę reformę, jako wolność osobistą włościan, ale bez ziemi i poczyna rugować chłopów z zamieszkiwanych i obra-

białych przez nich ziem, wywłaszczać kmieci z gruntów, negować ich prawo użytkowników z tytułu dzierżawy wieczyściej. Jednocześnie szlachta dążyła do utrwalenia samowoli co do pańszczyzny, czynszu, darmoch etc.

Natomiast włościanstwo, wśród którego istniało poczucie praw gruntowych, opierało się arbitralności szlachty co do pańszczyzny, lub oczynszowania, obstawało co najmniej przy agrarnym status quo z akresu poddaństwa i wyczekiwało prawnego unormowania stosunków agrarnych.

Autor wskazuje na to, iż wśród szlachty istniało pewne rozróżniczkowanie w zależności od tego, czy rozchodziło się o strefę gospodarki czynszowej czy też gospodarki folwarcznej. Przy gospodarce czynszowej główne źródło dochodów pańszczyźnianych składało się z czynszów, dla tego też czynsze i powinności kmiecia były ściśle określone, zaś prawa użytkowe włościan nie były kwestionowane.

Zgola inaczej miała się sprawa przy gospodarce folwarcznej, gdyż przy tym systemie dziedzic czerpał główne dochody z własnego gospodarstwa, prowadzonego w dużych rozmiarach, często na eksport. To też dziedzic dążył do rozszerzenia folwarku, a tem samem do wywłaszczania włościan z gruntów, nieokreśloności powinności pańszczyźnianych, a z czasem do zastąpienia pańszczyźnianą pracą najemną parobków. Wraz z rozszerzaniem się praw dziedzica musiały się kurczyć prawa gruntowe włościan, których szlachta folwarczna chciała pozbawić gruntów i przestoczyć w proletarijat rolny.

Gospodarka czynszowa odpowiadała okresowi gospodarki naturalnej, natomiast gospodarka folwarczna powstawała i rozwijała się wraz z gospodarką pieniężną, a później kapitałistyczną. W zależności od typu gospodarki rolnej, znajdowała się sama organizacja prac na roli, przyczem z rozpowszechnianiem się typu gospodarki folwarcznej, coraz bardziej przesiąkniętej elementem kapitałistycznym, wzrastała bezwzględność dziedziców w stosunku do chłopów.

Należy przytem pamiętać, iż szlachta posiadała w kraju hegemonję polityczną, była politycznie nie tylko hegemonem, lecz nawet monopolistą. Administracja wiejska i sądownictwo było w rękach szlachty, tak iż dziedzic w sporach agrarnych bywał często stroną i sędzią, co bynajmniej polepszeniu sytuacji włościan sprzyjać nie mogło.

Gdy włościanie wyczekiwali prawnego unormowania stosun-

ków agrarnych, ustawowego potwierdzenia dotychczasowego prawa zwyczajowego i określenia powinności pańszczyźnianych etc., szlachta chciała zlokalizować niebezpieczeństwo, wynikające dla niej rzekomo ze zniesienia poddaństwa, dążyła do ograniczenia przyznanego włościanom dobrodziejstwa jedynie do sfery osobistych praw, zabiegała o proklamowanie jej wyłącznych praw do ziemi kmieci, a nawet do zupełnego wywłaszczenia chłopów. Zarazem szlachta żądała niemieszania państwa do stosunków pomiędzy dziedzicem a włościanami, które to stosunki miały być normowane na podstawie wolnych umów. Jak widzimy, szlachta broniła „liberalizmu gospodarczego“ tak samo, jak to dziś czynią obrońcy współczesnego feudalizmu gospodarczego.

P. Hipolit Grynwaser szczegółowo wyklada walkę tych dwóch wrogich kierunków tak w publicystyce polskiej pierwszej połowy ubiegłego stulecia, jak i na terenie ustawodawczym. Zwyciężyła szlachta folwarczna na czele z Lubieńskim, który przeforsował dekret 1807 r., całkowicie ignorujący prawa gruntowe włościan i uwzględniający w pełni żądania szlachty i dzierżawców folwarcznych. Autor słusznie nazywa ten dekret „aktem przemocy stanowej“.

Przekreślenie opartych na prawie zwyczajowym uprawnień gruntowych włościanstwa wywołało protesty obrońców włościan, jak też i samych chłopów, którzy coraz bardziej poczuli uprawiać bierny opór i sporadycznie przeprowadzać swego rodzaju strejki rolne. Szlachta na to odpowiedziała wzmocnieniem powinności pańszczyźnianych oraz rugowaniem chłopów z gruntów, przyczem ideowi zwolennicy niemieszania się państwa do stosunków pomiędzy panem a chłopami, rzekomi adepti „liberalizmu gospodarczego“, dziedzice stosowali administracyjne przygnaszanie do pańszczyźnianych nawet w wypadkach protestu i oporu chłopów, niesprawiedliwionego wyraźnymi nadużyciami dziedziców. Wszelkie próby obalenia dekretu (Walka Staszycy) okazały się bezpłodne.

Autor omawia obszernie kwestję agrarną w okresie paskiewiczowskim (1831 — 1845) oraz ruch włościański w latach 1846 — 1847, na który okazała wpływ t. zw. rzeź galicyjska (powstanie Szeli). Omawia ny ruch chłopski miał charakter ekonomiczny; chłopcy żądali zniesienia pańszczyźnianych, domagali się gruntów na własność i t. d. Ruch został słumiony i nastąpiła reakcja. Jednakże walka chłopów, aczkol-

wiek nie skoordynowana, nie była nadaremna. Stała się ona jedną z przyczyn uwłaszczenia chłopów. W ten sposób częściowo ziszczyły się dążenia rewolucjonistów, członków powstałego we Francji w roku 1831 Towarzystwa Demokratycznego, tego prekursora późniejszego ruchu ludowców - inteligentów. Pod tym względem bardzo ciekawe są przytoczone przez p. H. Grynwasera cytaty z manifestu Towarzystwa Demokratycznego.

Jak to już zapewne czytelnik sam zauważył, w swem dziele prawniczym p. H. Grynwaser jednakże nie omija momentów ekonomicznych. Autor wyjaśnia, jakie przyczyny gospodarcze wpłynęły na to, iż przez dłuższy okres czasu ustawowe rozwiązanie kwestji agrarnej było zbyteczne i jak następnie czynnik gospodarczy wpłynął na postawienie tej kwestji i jak wpływał na kształtowanie się różnych tendencji w tej dziedzinie i na jej rozwiązanie.

Analizowana przez nas praca stanowi ciekawy i pouczający przykład stosowania materjalizmu ekonomicznego w dziedzinie historii prawa. Lecz stosuje autor tę metodę oględnie, subtelnie. Widać w tem wpływ prof. R. Wipperera.

Z punktu widzenia teorii prawa praca p. H. Grynwasera jest ciekawa jako przyczynek do historii t. zw. prawa zwyczajowego i zastąpienia go prawem pisanem.

Wreszcie monografia p. Grynwasera świetnie ilustruje na bogatym materjale faktycznym i archiwalnym stosowanie realistycznej metody prawnej. Autor powołuje się na Sociologie des Rechetes prof. Ehrlicha, lecz mógłby się również powoływać na prof. Gambarowa, a częściowo i na prof. Geny.

Praca p. H. Grynwasera jest wyśmienita. Powinna ona zaciekawie nie tylko ludzi, interesujących się sprawą agrarną w Polsce, lecz wszystkich, kto się interesuje historją i prawem wogóle.

Omawiane studjum jest sumienne, źródłowe, dobrze pomyślane i skonstruowane, a ponadto napisane przejrzysto i zwięźle.

Możemy uczynić autorowi tylko dwa zarzuty: za mało zostało podkreślone, iż polska racja stanu była po stronie obrońców włościan, a nie po stronie ideologów egoizmu klasowego szlachty. Ponadto razi brak indeksu bibliograficznego. Lecz wobec bezsprzecznych pierwszorzędnych walorów dzieła wskazane przez nas braki są drobnostkami.

S. Czeczelnicki.

Autobus pod pociągiem



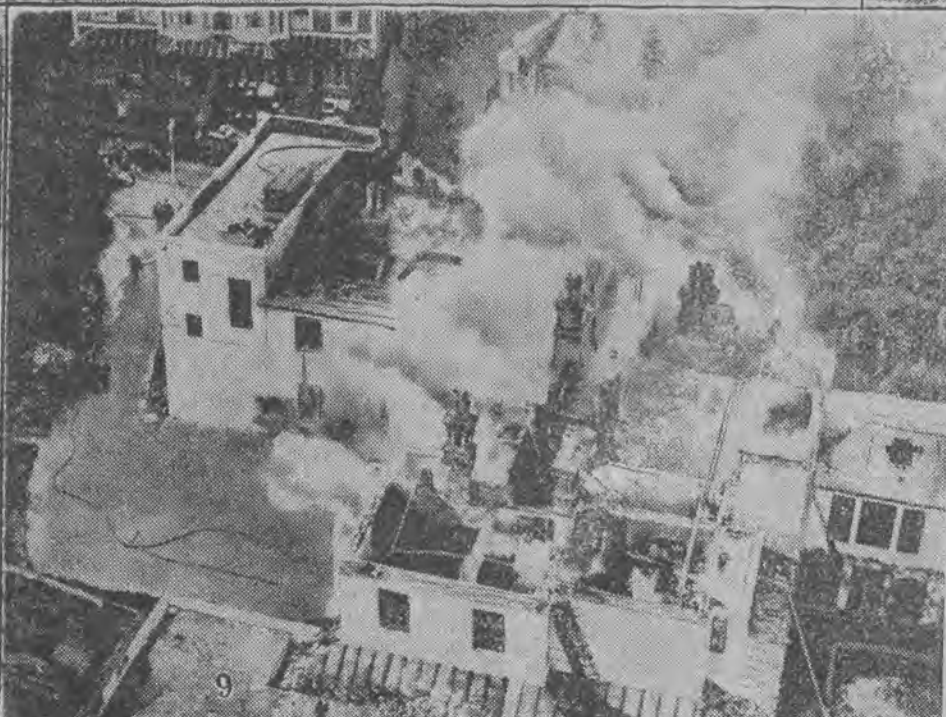
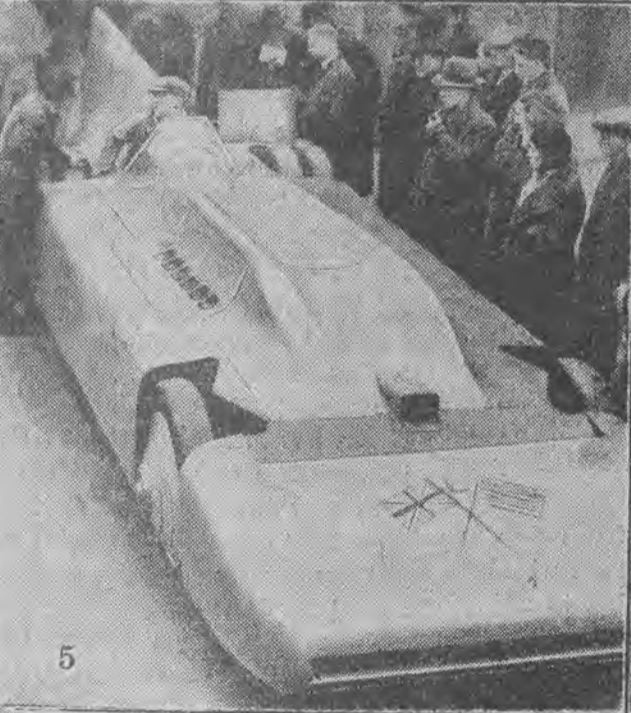
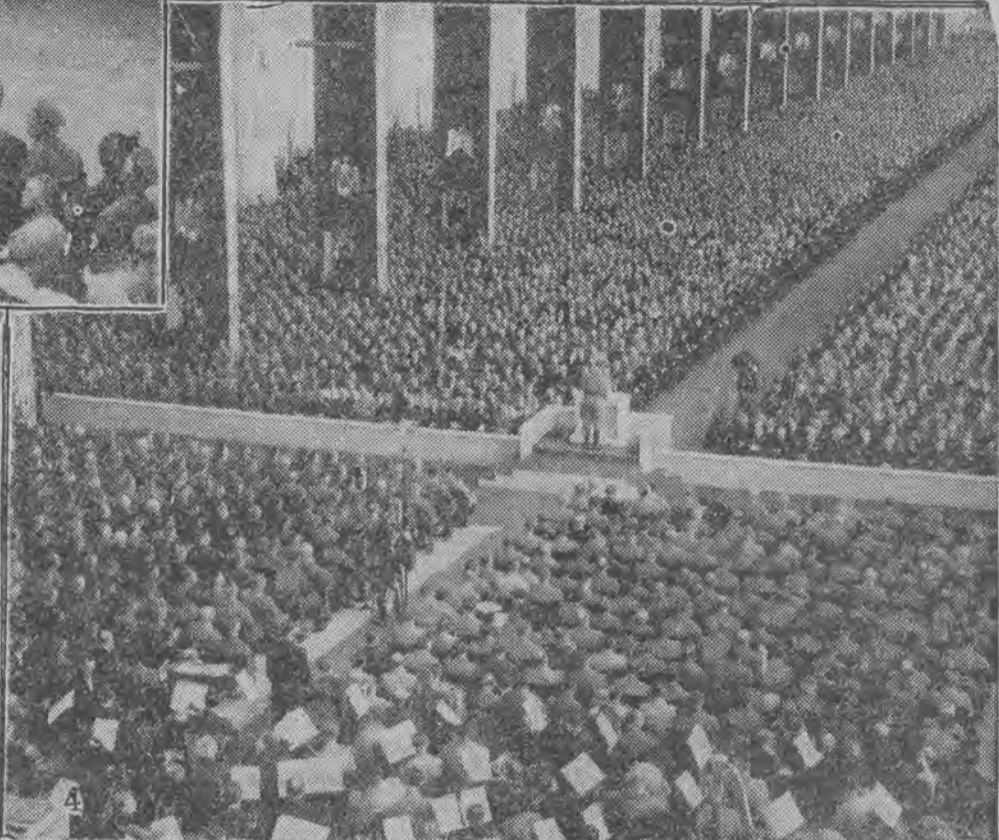
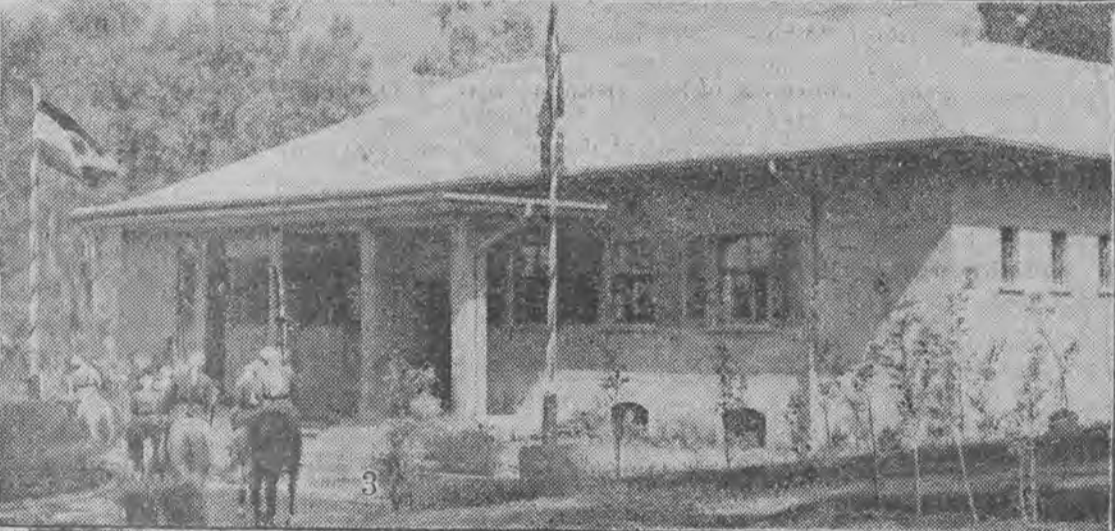
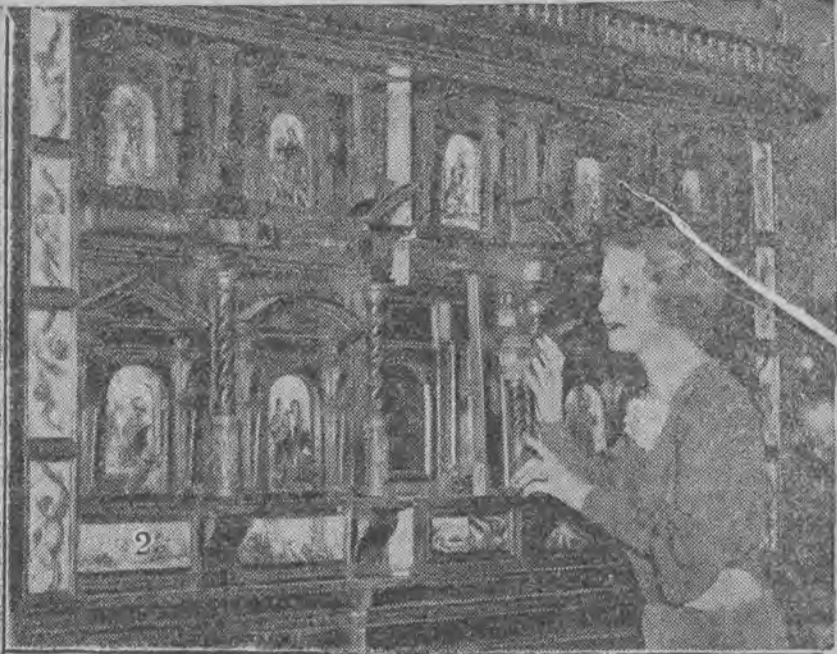
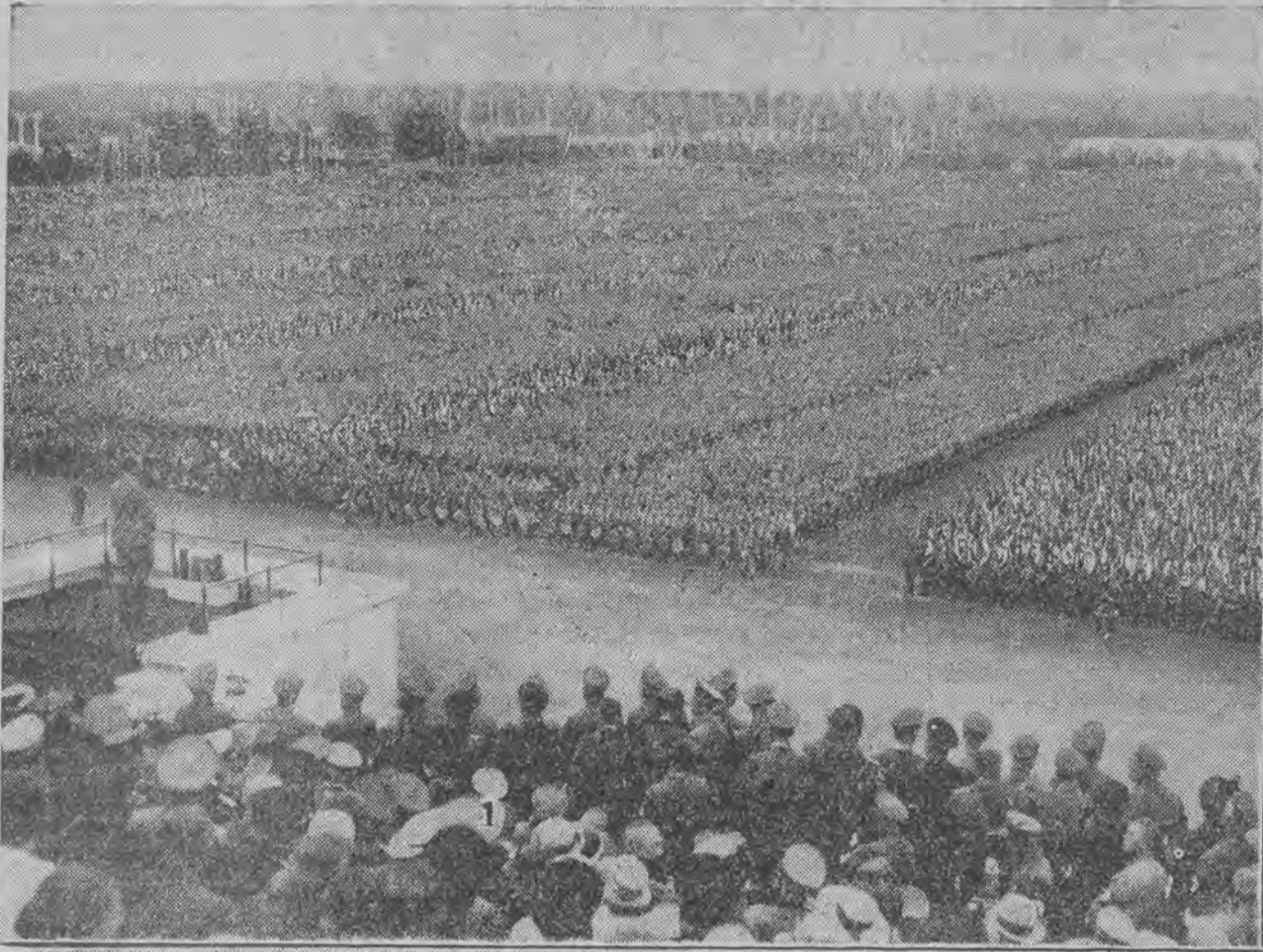
Straszna katastrofa wydarzyła się w miejscowości Pistang w Austrii. Manewrujący pociąg najechał na autobus, przyczem 11 pasażerów zostało zabitych na miejscu.

Wielkie manewry armji francuskiej



W okręgu Reims odbyły się olbrzymie manewry armji francuskiej, w których udział wzięło ponad 2000 ciężkich tanków. Na zdjęciu widzimy zmobilizowane oddziały francuskie na rynku małego miasteczka.

ŚWIAT W OBJEKTYWIE APARATU FOTOGRAFICZNEGO



1. i 4. Dwa zdjęcia przedstawiające moment przemówienia kanclerza Hitlera podczas kongresu partyjnego w Norymberdze. — 2. Szafka Lukrecji Borgji wystawiona została na licytację w Londynie. — 3. Placówki dyplomatyczne w Addis Abebie przeniosły się daleko poza obręb miasta. Na zdjęciu poselstwo niemieckie w nowej siedzibie oddalonej o 5 km. od Addis Abeby. — 5. Nowy samochód Campbella, na którym znakomity jeździec osiągnął fantastyczną szybkość 482,498 klm. na godzinę. — 6. Huragan zniszczył doszczętnie widoczny na zdjęciu obóz amerykańskich weteranów wojennych na Florydzie. 75 osób postradało życie, przeszło 200 zostało ciężko rannych. — 7. Znakomita tancerka Palucca podczas lekcji w obozie nad jeziorem Raugsdorfskiem pod Berlinem. — 8. Pierwsze wyścigi motocyklowe na autostradzie odbyły się w okolicach Monachjum. — 9. W Shanlin na wyspie Wight wybuchł pożar w jednym z największych hoteli. Wskutek braku wody, ogień strawił cały gmach. 70 turystów, którzy znajdowali się w gmachu, udało się ocalić.

Zwierzęta lepszymi lekarzami od ludzi

Niedźwiedź bierze sam na przeczyszczenie, a ciężarne samice stosują racjonalną dietę

Instynkt wskazuje czworonożnym stworzeniom to, co dwunożne zdobywały przez długie wieki

Co robimy, gdy czujemy się źle i czujemy potrzebę zażycia lekarstwa, aby odzyskać zdrowie? Albo też, gdy złamiemy rękę lub nogę, lub zranimy się? — Bez względu na rodzaj schorzenia, wiemy, co mamy robić. Udajemy się do lekarza.

Co mają jednak robić zwierzęta w podobnym wypadku? Zwierzęta nie mają lekarzy. Zwierzę musi się leczyć samo. Czy zwierzęta potrafią się leczyć? Na to interesujące pytanie odpowiada znany lekarz z Chicago, dr. W. J. Deason, który polował na dzikie bestje i obserwował je niemal we wszystkich częściach świata. Twierdzi on, że zwierzęta nie tylko potrafią leczyć swoje niedomagania, ale umieją im również zapobiegać. Znają one wartości witamin dla organizmu oraz umieją stosować środki przeczyszczające, gdy zachodzi tego potrzeba. Rozumieją, jaką rolę odgrywa dobroczynne działanie słońca przy pewnych chorobach, a jaką przy innych spełnia cień i spokój. Rozumieją znaczenie higieny i po trafiają wyśmienicie leczyć rany. U niektórych gatunków można nawet zaobserwować doskonałe wyniki przy leczeniu złamania kości.

Dzikie bestje w pogoni za witaminami

Od dwudziestu lat wiemy, do jakiego stopnia organizm żyjący odczuwa potrzebę witamin. Uczeń odkrył, że witaminy czynią zdolnym nasz organizm do walki z wszelkiego rodzaju mikroorganizmami, a szczególnie chronią go przed schorzeniami oczu. Nie które witaminy wzmagają apetyt i ułatwiają rośnięcie. Inne zapobiegają krwotokom i sprzyjają tworzeniu się tkanki kostnej; jeszcze inne zabezpieczają przed krzywicą i rachityzmem; niektóre wreszcie są niezbędne dla reprodukcji gatunków.

Odkrycia te uświadomiły nam ważną rolę pokarmów świeżych i surowych, w szczególności jarzyn i owoców, w naszym systemie odżywiania się. Później dowiedzieliśmy się, że pewien gatunek mięsa, szczególnie mięso organów gruczołowych, jest szczególnie zasobny w witaminy. Ołóż pewną jest rzeczą, że zwierzęta posiadały całą tę wiedzę znacznie wcześniej, niż człowiek — można twierdzić, że opanowały ją niemal od początku świata.

Na wiosnę, gdy łąki pokrywają się świeżą trawą, krowy, konie i owce odwracają się ze wstrętem od siana, które służyło im wszak za pożywienie przez całą zimę. Chociaż trawa jest krótka i zwierzęta muszą ją skuć przez cały dzień, aby zdobyć tę samą ilość pożywienia, jaką mogłyby pochłonąć w ciągu godziny ze swego łoża — to jednak nie zrażają się tem absolutnie. Wiedza instynktownie, że świeża trawa zawiera cenną witaminę A, która zapobiega licznym chorobom i zwiększa opór organizmu przed zaraźliwym drobnoustrojem.

Dr. Deason zaobserwował jak łosie dają nura aż do dna jeziora, w celu zdobycia korzeni namafara, albo jak karibu z okolic Alaski wkopuje się głęboko w śnieg w poszukiwaniu pierw-

szych pędów; częstokroć zwierzę przebiega dziesiątki kilometrów, przesadzając góry i bagna. W nadziei znalezienia odrobiny świeżego mechu.

Na wiosnę wszystkie dzikie zwierzęta roślinożerne udają się na pastwiska, które najwcześniej pokrywają się świeżą zielenią. Trawa jest bezwzględnie po karmem, ale przede wszystkim jest to znakomity środek wzmacniający, zwierzę zaś jest na tyle inteligentne, aby pochłaniać wielkie ilości świeżej trawy, gdy czuje się osłabione.

Podczas swego pobytu w Indiach, gdzie dr. Deason studiował chirurgię oczną w szpitalu w Madrasie — doszedł on do wniosku, że zwierzęta nieraz przewyższają ludzi w dziedzinie lecznictwa.

„Było tam — pisze on — tysiące krajowców dotkniętych kataraktą i innymi chorobami oczu, a jednak małpy, które na około hasały po drzewach, miały oczy zupełnie zdrowe. Uodporniały się one przeciwko tym chorobom przez spożywanie owoców bogatych w witaminy, podczas gdy krajowcy zadawali sobie szkodę jedzeniem ryżu, który rośnie w polach zupełnie wyjałowionych przez wiele wieków uprawy. Ryż ten nie zawiera witamin. Jest to martwe pożywienie. Naczerzono też staranoby się nakłonić małpy do spożywania go”.

Zwierzęta mięsożerne czerpią oczywiście witaminy z innych źródeł, niż ich trawożerni bracia. Gdy lew czy ryś upoluje zdobycz, przede wszystkim zabiera się do otworzenia podpiersia i jamy brzusznej, poczem pożera wątrobę, trzustkę i inne organy wewnętrzne, które, jak nam obecnie wiadomo, zawierają znaczne zasoby witamin.

Nie da się więc zaprzeczyć, że zwierzęta instynktownie poznają, które pokarmy są bogate w witaminy, jak również znają wartość odżywczych promieni słonecznych, zawartych w witaminie D, anty-rachitycznej. Tem się tłumaczy specjalny charakter chorób, jakie spotykamy w świecie zwierzęcym.

Niedźwiedzie biorą na przeczyszczenie

Gdy zwierzę zachoruje, dąży przede wszystkim do opróżnienia swego organizmu z tkwiących tam resztek. Pod tym względem działa ono, jak rozsądny lekarz, który przede wszystkim zapisuje choremu środek na przeczyszczenie.

Wiadomo powszechnie, że koł, skoro cierpi na zaburzenia żołądkowe — pożera duże ilości zielonej trawy. Tak samo psy szukają w podobnych wypadkach pewnych roślin o własnościach przeczyszczających. Ogólnie biorąc, rośliny działają jako środki przeczyszczające dla zwierząt mięsożernych. Niedźwiedzie, które żywią się mięsem i owocami, znają właściwości czyszczące niektórych jagód. Niedźwiedź brunatny przed zimą udaje się przede wszystkim na poszukiwanie tych jagód, aby „odzyskać formę”.

Łosie, jelenie i inne zwierzęta, żywiące się wyłącznie trawami, rzadko kiedy muszą się ucie-

kać do pomocy środków przeczyszczających. Przeciwnie, ich przewód pokarmowy domaga się niekiedy środków hamujących. Dostarcza ich delikatna kora i młode gałązki drzew, szczególnie dębu, zawierające taninę. Dr. Deason widział, jak młode łosie wyrwały z ziemi drzewka, aby móc obgryźć górne pędy i jak jelenie stawały na tylnych nogach w tym samym celu. Zwierzęta domowe otrzymują za zwyczaj dosyć pożywienia suche go w postaci ziaren lub siana w okresie, gdy trawa jest bardzo soczysta, aby móc zachować równowagę w organizmie. Jednakże w razie potrzeby i one uciekają się do tych samych środków, co zwierzęta trawożerne na wolności.

Dieta u samic ciężarnych

W pewnych specjalnych wypadkach zwierzęta uciekają się do diety. Obserwacje, niedawno uczynione nad dzikimi małpami, wykazały, że ich samice, będąc w ciąży, tak samo dbają o dobór pokarmu, jak ciężarne kobiety postępujące wedle wskazówek lekarza. Żywią się one wówczas pewnymi roślinami, których unikają w warunkach zwykłych i ograniczają się do pewnego stopnia w spożywaniu trawy, która stanowi zazwyczaj ich główne pożywienie.

Każdy myśliwy wie dobrze, jak trudno jest zatruć wilka. Skoro zwierzę to poczuje, że połknęło truciznę — wyrzuci ono natychmiast całą zawartość żołądka. Podczas gdy u człowieka lekarz musi zaordynować środek na wymioty lub też zastosować sondę — natura obdarzyła wilka zdolnością dowolnego kurczenia i rozciągania mięśni żołądkowych.

Zwierzę, które ma gorączkę, wybiera zawsze miejsce cieniste, przewiewne i znajdujące się w pobliżu wody. Stara się ono zachowywać spokojnie, je mało, ale pije dość dużo. Czyż nasi lekarze nie przepisują podobnego zachowania się w czasie gorączki?

Kąpiele słoneczne zwierząt-reumatyków

Przeciwnie, zwierzę reumatyczne zdradza skłonności do przebywania w miejscach słonecznych i ciepłych. Wydawałoby się, że wie ono to, co nasza wiedza medyczna odkryła dopiero całkiem niedawno, a mianowicie, że słońce, przyspieszając procesy eliminacyjne, pozwala organizmowi pozbyć się czynników trujących, które są główną przyczyną schorzeń reumatycznych.

Ze wszystkich środków zapobiegawczych najważniejszym nie wątpliwie jest higiena. Istoty ludzkie trzeba pouczać o potrzebie przestrzegania zasad higieny, ale zwierzęta przestrzegają ich instynktownie. Koty, podobnie jak ich wielkie krewniaki — lwy i tygrysy — myją się więcej, niż dziesięć razy dziennie. Ślonie biorą zimne natryski. Wiele zwierząt kąpie się w rzecze, ilekroć nadarzy im się okazja po temu. Ptaki również kąpią się często. Jeżeli mają na sobie pasożyty, starają się od nich uwolnić, tarzając się w piasku lub błocie.

Zwierzę zranione stara się w pierwszym rzędzie oczyścić ranę. Walczy ono przeciw zakażeniu z tym samym zapałem, co nowoczesny lekarz. Większość zwierząt posługuje się w tym celu językiem, jak wiadomo, ślina ma moc niszczenia mikroorganizmów. Oczywiście, jodyna i inne środki antyseptyczne, będące w użyciu nowoczesnej medycyny, działają bardziej radykalnie, niemniej jednak zasada jest ta sama. Wilki i inne zwierzęta, należące do tej rodziny, dbają o to, aby rana się nie zablizniała wpięciem, nim usunięte zostanie ostatecznie niebezpieczeństwo zakażenia.

Gąsienice zamiast jodiny

Jeżeli jednak rana zwierzęcia uległa mimo wszystko infekcji, przyroda przychodzi mu z pomocą w sposób dość nieoczekiwany. Zsyła ona mianowicie, w formie „opatrzości” muchę, która składa swe jajeczka do rany. Białe gąsieniczki, które wykluwają się z jajeczek, pożerają tkankę mięsną, która ma ulec zepsuciu. Nie napastują one nigdy tkanek żywych i zdrowych. Zwierzę widocznie rozumie, jaką rolę odgrywają tu gąsienice muchy, gdyż nigdy nie

stara się ich pozbyć.

Wreszcie, wiele gatunków zwierząt potrafi leczyć złamane kości. Dr. Deason opowiada o fakcie, zaobserwowanym na swoim „rancho” w Sierra Nevada: jedna z indyczek złamała sobie skrzydło; postarała się wówczas, aby skrzydło spoczywało zgięte na grzbiecie i ciekawe było zaobserwować, jak za każdym razem gdy skrzydło zesunęło się, ptak ostrożnie zakładał je z powrotem.

— Jestem przekonany — kończy dr. Deason — że zwierzęta przewyższają nas znacznie w dziedzinie lecznictwa. Instynkt daje im pewniejsze wskazówki, niż nam wiedza naukowa. Rozmawiałem z kilkoma dozorcami w ogrodach zoologicznych i wszyscy oni powiedzieli mi, że skoro jakieś zwierzę zachoruje, potrafi ono sobie samo wybrać pokarm, jaki uważa za odpowiedni dla siebie. Przynosi mu się wtedy wszelkie rodzaje pożywienia, oraz lekarstwa i owoce, jakie może ono znaleźć dokoła siebie w swym środowisku naturalnym. Zwierzę, powodowane nieomylnym instynktem, wybierze zawsze takie substancje, które — jeśli nie usuną — to przy najmniej złagodzą chorobę.

Fr. Cl. Cross.

Może przyszedł Kasociński



Mały Jędrus od najwcześniejszych lat zaprawia się w biegach na krótkich tymczasem dystansach. Ma nadzieję, że kiedyś będzie słynnym długodystansowcem.

Przyjaciele



Wśród tych dwojga przyjaciół jeden wykazuje zdecydowany choć być może nieuzasadniony opór.

DLA PIĘKNEJ PANI



Jesiennie palta



Przeróżne zakładki są dla nowych modeli jesiennych bardzo milem uzupełnieniem. Np. pierwszy model na lewo ma cały karczek w zakładki. Wytworne wykończenie tworzy wąski pasek breitszwancowy. Drugi model jest już skromniejszy; je-

dyną ozdobą jego jest mały szalowy kołnierz z lisa. Bardzo oryginalnym obramowaniem szyi jest wysoko stojący kołnierz z karakułów. Interesujące są rękawy, które u wszystkich modeli są dołem poszerzane.

Sukienki, ozdobione futrem



Gładka skromna sukienka wełniana, nabiera wiele smaku i elegancji przez przybranie z futra, w postaci kołnierza i mankietów, kamizelki czy pelerynki, tworząc w ten sposób wytworną popołudniową sukienkę. Np. doskonały kontrast tworzy przy jasnej kasakowej sukience

kołnierz, mankiety i baskinka z czarnego niskiego futra. Nie mniej oryginalny jest komplet, którego peleryna obramowana jest szerokim pasem futrzanym a zawsze wytworne i eleganckie są kłapy z czarnych breitszwanców.

HYGIENA DZIECKA

Gdy dziewczynka kończy sześć lat, należy wszczepić w nią wszystkie przyzwyczajenia higieniczne. Mała dziewczynka i tak chce kopjować wszystko, co robi mamusia, a w danym wypadku chodzi przecież o przepisy zdrowotne. Za przykładem mamusi wypije ona rano naczno — szklankę ciepłej wody, będzie się przez pięć minut gimnastykować, przerobi ćwiczenia oddechowe i t. d. Ale do niektórych czynności, trzeba się wydatniej przychylić. Córeczce trzeba kupić szczotkę i nauczyć ją, jak ma sama szczotkować włosy, mocno i we wszystkich kierunkach. Również należy ją

obdarować szczoteczką do paznokci i kawałkiem pumeksu, którym można wytrzeć z palców atramentowe plamy. W ten sposób uczy się dzieci miłować ład, porządek i czystość. Dziewczynce trzeba pokazać, jak suszyć ręce po myciu: wpięty wyciera się całą rękę, potem każdy palec i jednocześnie spycha się ręką nikiem skórę z paznokcia, aby był widoczny biały półksiężyc. Nawet całkiem małe dziewczynki, robią to doskonale.

Dziecko, tak, jak i osoba dorosła, musi mieć szczotkę do zębów, i trzeba pilnować, aby myło zęby i płukało gardło zrana i wieczorem.

Sześciolatnie dziecko napewno potrafi już w kąpieli namydlić swoje nóżki i rączki i wymyć je miękką szczoteczką; resztę tułowia będzie jeszcze przez trzy lata myła matką. Najważniejsze jest to, że dziecko od najmłodszych lat przyzwyczaja się do utrzymania swej osobki w czystości.

Dziesięcioletnie dzieci prawie samodzielnie zajmują się czystością swego ciała. Same kąpią się, szczotkują całe ciało szczotką średniej twardości, co jest znacznie lepsze, niż nacieranie twardą rękawicą z włosia. Szczotkowanie całego ciała działa doskonale na cyrkulację krwi i wygładza skórę.

Należy również nauczyć dziesięciolatek, jak myć twarz. A więc wpięty trzeba dokładnie umyć ręce, a potem przystąpić do mycia twarzy; twarz myć w letniej wodzie, mydląc ją rękoma, nie szczoteczką i to od dołu do góry. O ile dziecko od razu się do tego ruchu przyzwyczaja, mięśnie jego za chową do późnego wieku świeżość i jędrność. Twarz opłukiwać nie wodą z mydlinami, a czystą wodą.

Jeżeli dziecko automatycznie będzie spełniało wszystkie te przepisy, tak się do nich przyzwyczaja, że wejdą mu wprost w krew.

Czy nasza mała dziewczynka wyrośnie na piękną kobietę — niewia domo, ale napewno wyrośnie na wypielegnowaną. A przy obecnym stanie higieny i estetyki, pielęgnacja jest połową drogi do piękności.

Rady praktyczne

Plamy ze rdzy na białźnie usuwa my za pomocą destylowanej wody, do której dodajemy (na ćwierć litra wody) — 2 gramy octanu ołowiu i 2 gramy siarczanu cynku.

Zniszczony aksamit zwilża się bardzo mocno i gdy nieco przeschnie, ale jest jeszcze wilgotny, wygładzamy go miękką szczotką, czesząc w tym kierunku, w jakim idzie włos aksamitu. W ten sposób materiał doskonale się odświeża.

Ubranka na drutach

Jesień jest najodpowiedniejszą porą dla ubierania małych w ubranka, robione na drutach. Tak ubrane dzieciaki mogą się bawić w ogrodzie bez okrycia i mimo to napewno się nie zaziębią.

Dla bardzo małych dzieci wełna kaszmirowa jest najodpowiedniejsza. W zręcznych rączkach mamusi powstają z niej żakietki, pelerynki i spodenki.

Małe dziewczynki najładniej wyglądają w spódnice, robionej na drutach i bluzeczce lub jumperku. Również do granatowego kostiumiku lepiej wyglądał sweterek, niż flanelowa bluzeczka.

Na maieństwo odpowiedni jest płaszczek z wełny bouclé, który

brutuje karakulu. Jest on ciepły, elegancki i lekki.

Ubranka dla chłopców: bluzeczki i spodenki z szelczkami należy robić według odpowiedniego wzoru. Spodenki takie muszą być zgrabne i zrobione z wełny, która się nie wyciąga, ani nie kurczy.

W każdym razie te wszystkie wianiane swetry i sukienki należy prać w letniej wodzie i nie wieszać ich, lecz rozkładać do suszenia. Pluskać je trzeba starannie w letniej wodzie. Suszyć w dwóch ręcznikach! Lepiej, żeby rzeczy sochy o kilka godzin dłużej, niż miały tracić fason. Przy najlepszym gatunku wełny spodenki lub żakietki, powieszzone na sznurku, wyciągają się.

Kostjumy na nowy sezon



Jesienny kostjum na zimne dni może być uzupełniony futrzanym kołnierzem, albo całą taką peleryną. Pierwszy model z lewej strony okazuje cały kołnierz z kłapami z utra nutria.

Drugi model przez swój wąski długi żakiet i ładne przybranie futrzane napewno nam się spodoba. Bezapelacyjnie ładną i elegancką jest cała futrzana peleryna, którą można nosić na każdej sukience.

Dziecięce paletka



Nowe płaszczki dziecięce, są jak zawsze utrzymane w prostej formie. Widzimy tylko więcej pelerynek, aniżeli w roku ubiegłym. Pelerynki te są mniej lub więcej stopowane.

Przekleństwo niebieskiego djamentu

**Przyniósł on nieszczęście jednemu z książąt Poniatówskich
Czy lady Lydia Deferding będzie następną ofiarą?**

Angielski król naftowy sir Henry Deferding nabył, jak donosi amsterdamskie fachowe piśmo jubilerskie, od Pagana dla swej żony słynny niebieski djament. Cena kupna, jak zapewnia pismo, wynosiła 300.000 funtów.

Lady Deferding jest interesującą kobietą. Jako córka spokrewniona z domem carskim generała Koudojarowa, który po rewolucji wyemigrował do Paryża, odgrywała ona wybitną rolę w sferach towarzyskich w pierwszych latach powojennych. Do jej adoratorów należeli obaj dyktatorzy międzynarodowego rynku naftowego C. S. Gulbenkian i Henry Deferding. Anglik, który jest zresztą hollenderskiego pochodzenia, pozostał zwycięzcą. Lidja Pawłowna Koudojarow została jego żoną. Od chwili ślubu obaj królom naftowi stali się zagorzałymi wrogami.

Niebieski kamień, który bę dzie obecnie nosiła lady Deferding, jest niemiernie interesujący od niej samej. Ma on swą historję — bardzo krwawą i otoczoną mistyką — która niejednokrotnie wkracza głęboko w koła historii świata.

Awanturnik francuski Jan Józef Tavernier przywiózł go w końcu XVI stulecia do Europy. Był on podczas swej podróży w Indiach gościem Wielkiego Mogoła, który podarował mu wspaniałą brylant, opowiadając mu przy tej okazji o wielkim niebieskim djamentie, który znajduje się w świątyni starożytnego miasta braminów Pagan opiekującą czoło wielkiego boga Brahmę. Wobec tego Tavernier udał się natychmiast do Pagan, gdzie jako przyjaciel władcy przyjęto go z wielkimi honorami. Po starannych przygotowaniach zakradł się pewnego wieczora do świątyni, kazał związać i zakneblować braminów w świątyni, wyrwał djament z czoła posągu i uciekł. Ta bezczelna kradzież wywołała podobno gniew wielkiego Brahmę: każdorazowy posiadacz kamienia miał być na wieki przeklęty. Tavernier stał się pierwszą ofiarą: został on po

kilku latach rozszarpany przez dzikie zwierzęta w Afryce.

Ludwik XIV, któremu po powrocie do Francji musiał odstąpić kamień, stracił szeregi członków swej rodziny; kamień miał również spowodować, że król zapadł na nieuleczalną chorobę i zmarł. Przyniósł on własność kamienia na Mile de Montespan która dwa dni po tem, jak się po raz pierwszy ukazała z „niebieskim kamieniem“, straciła łaskę królewską.

Również Nicolas Fouquet, osławiony lichwiarz państwowy, popadł w nieszczęście tego samego dnia, gdy pokazał ten kamień na przyjęciu swym gościom jako dowód najwyższej łaski królewskiej. Na żądanie Colberta kazał go Ludwik XIV wsadzić do Bastylji, gdzie wkrótce zmarł jakoby na udar serca.

Następny posiadacz kamienia Ludwik XVI i Marja Antonina

zmarli na szafocie. Konstytuantka zawiadnęła skarbnicami królewskimi i niebieski djament powędrował wraz z innymi kosztownościami do Garde-Meuble National. Pewnego razu nastąpiło włamanie do skarbcza i wraz z innymi rzeczami zniknął również niebieski djament, który od tej chwili rozpoczął swą podróż po świecie.

W krótkim czasie potem zjawił się w Amsterdamie. Handlarz djamentów Fals otrzymał polecenie, aby go oszlifował. W ciągu długich miesięcy pracował nad tem dziełem, a gdy wreszcie skończył, kamień został skradziony przez jego syna. Młodzieniec sprzedał kamień, przepił pieniądze i powiesił się.

Następny właściciel, francuz Francois Beaulieu, nie miał odwagi sprzedać kamienia ani we Francji, ani w Holandji, lecz kazał jubilerowi wyciąć zeń ka-

wał i udał się z nim do Anglii. W Londynie w ciągu lat pracował jako czyszciciel ulic i tragarz; spadał coraz niżej, nosząc przez cały czas kamień przy sobie i nie mogąc nic z nim począć. Kiedy już zupełnie nie mógł sobie dać rady, zaoferował kamień handlarzowi Eliasonowi za 5.000 funtów. Eliason prosił o trzy dni zwłoki, a gdy po tym czasie udał się do Beau lieu, znalazł go martwym w jego łóżku. Francuz dosłownie umarł z głodu. Eliason zatrzymał kamień i sprzedał go w r. 1830 za 18.000 funtów lordowi Tomaszowi Henrykowi Hope.

Ten zostawił go w dziedzictwie swemu synowi lordowi Franciszkowi Hope, który pomimo miljonowej fortuny po kilku latach stracił cały majątek, był przez wszystkich opuszczony i owładnięty nim skrajnie rozpacz. Jego szczęście zo-

stało zniszczone przez żonę, byłą aktorkę May Johe, która po procesie rozwodowym w roku 1902 przypisywała całą winę swej niewierności niebieskiemu djamentowi, twierdząc, że nie mogła uniknąć jego niszczącego wpływu. Po dyu latach lord Hope sprzedał djament polskiemu księciu Poniatówskiemu.

Książę Poniatowski podarował kamień swej przyjaciółce, aktorce paryskiej Marcelle Kadue. Kiedy ta jednak zjawiała się po raz pierwszy z kamieniem przed publicznością w Folies Bergere, książę wstał w swej łozie i zabił ją z zimną krwią trzema wystrzałami z rewolweru. Kilka dni później sam książę został w jasny dzień zakłuty na jednej z ulic Paryża.

Kamień nabył pewien grecki jubiler i sprzedał go sultanowi tureckiemu Abdul Hamidowi. Ten w krótkim czasie potem stracił tron i życie.

W roku 1911 kamień wypłynął na widownię w Ameryce. — Żona multimilionera Mac Leana kupiła go pod warunkiem, że zwróci go sprzedawcy, jeśli tylko komuś zdarzy się nieszczęście pod wpływem fatalnego klejnotu. W maju 1919 roku syn milionera Vincent Mac Lean udał się ze swą wychowawczynią na spacer. Nagle wyrwał się i wpadł pod koła pędzącego auta. Wówczas Mac Lean zażądał rozwodu dowodząc, że przez kupno kamienia żona jego spowodowała nieszczęście na jego rodzinę. Porzucił ją natychmiast i starał się znaleźć zapomnienie w ramionach znanej aktorki filmowej w Paryżu.

Obecnie tragiczny kamień stał się własnością angielskiego króla naftowego. Sir Henry Deferding to trzeźwy człowiek i nie jest wcale przesadny. Przynosi on, że tragedje różnych posiadaczy niebieskiego djamentu są jedynie dziwnym zbiegiem okoliczności i przypadku. Czy jednak żona jego, która jako roszanka, ma silny pociąg do mistyki, zdoła się oprzeć dłużej straszemu fatum, związanemu z niebieskim djamentem?

P. B.

Modelki na wyścigach



Modelki największych magazynów mód przedefilowały w nowych kreacjach mody jesiennej na torze wyścigowym w Londynie.

STEFAN ENGEL

Modelka ma głos

— To bardzo uprzejmie z pańskiej strony, że pan chce za mnie płacić. Pijam zawsze po obiedzie czarną, która smakuje mi szczególnie, gdy poprzedzał ją istotnie obiad. Dziś nie zaszedł taki pomyślny wypadek. Takie już jest życie. Czasami to nawet śmiechy.

Na przedpołudnie zamówił mnie pewien malarz. Pozowałam mu przez trzy godziny za sześć złotych. Obraz już prawie gotów. Jutro mam znów pozować przez trzy godziny. Okazuje się, że malarz nie ma grosza przy duszy i nie może mi zapłacić. Ale nie jestem głupia. Zabrałam tę grubą książkę, którą wzięłam do ręki, aby zastąpiła liść figowy. Przeczytałam z niej trochę. Jest to naukowe dzieło o turbinach, a przytem drugi tom, czyli rzecz bez wartości. Ma więc malarz połowę

kobiecego aktu, a ja połowę szpargału o turbinach. Jeżeli już nie będzie miał również na zapłatę, musi mi dać pierwszy tom, a wtedy zaniosę rzecz o turbinach do antykwarni. Takie to interesy robi się obecnie. Gniewa się pan już zapewne, że tyle o sobie opowiadam. Co? Przeciwnie? To szalenie miłe z pańskiej strony.

Czy pan istotnie ma nasz zawód za interesujący i pełen treści? Pan się myli. Interesuje w nim jedynie uganiecie się z codziennym zarobkiem. Nie brak rzeczywistej emocji w tej pogoni. Każdego ranka po kawiarniach i przedsiódkach akademji sztuk pięknych targi z początku jącymi artystami, skorymi do zapominania się, z doświadczonej mi rutynistami, którzy potrafią zgubić kobietę, udając łaskawego opiekuna i wkońcu z zadzie-

rającymi nos golcami, od których trudno wyciągnąć grosz, chyba, że się ożenią. Ale wtedy właśnie jest najgorzej. A może uważa pan za rozkosz wystawianie nago w nieopalonej pracowni podczas trzaskającego mrozu, gdy zamierzający oddech zastępuje dym upragnionego papierosa. Latem jeszcze pół biedy, ale wtedy niema pracy. Szkoły są zamknięte, a panowie artyści na wywczasach. Puste kieszenie, wielkie nadzieje i jeszcze większe obietnice.

Czy mam „znajomego“? Rozu mię się. Nie, nie jest zazdrosny. Jest malarzem, a powodzi mu się, jak mnie. Moje koleżanki pozują mu czasami. Ja osobiście nie uczyniłam tego nigdy. Czy jest mi wierny? Tego nie można wiedzieć. Nie zdradzi mnie jednak z żadną modelką, gdyż zna poczucie własnej godności. Jeden tylko raz miałam go w podejrzeniu. Winien był temu pewien stary mąż, piekielnie zazdrosny o swą młodą żonę. Czy to pana zajmuje? Historia jest trochę niezwykła. Sama

nie wierzyłam z początku. Krótko i węzłowato, staremu przysła pewnego dnia szalona myśl posiadania portretu swej żony w postaci aktu. Żona zgodziła się na to. Mąż powierzył wykonanie obrazu mojemu znajomemu i powiesił portret nad biurkiem w swoim gabinecie. Chciał w ten sposób badać wrażenie, jakie wywrze na każdym wchodzącym mężczyźnie, aby przekonać się, czy któryś nie kocha się w jego żonie. Okazało się, że jedynym człowiekiem, który zachował obojętną minę na widok portretu, był mój znajomy. Stary stał się jeszcze bardziej zazdrosny.

Są w naszym zawodzie chwile, nic wspólnego z sztuką nie mające. Znam panów, którzy doskonale płacą za pozowanie. Nie chodzi im wcale o pozę. Chcą tylko patrzeć ci zacni szerczycele idei piękna. Czy jest w tem jakaś różnica dla nas. O wielka. Czemuś zupełnie innym jest pozowanie malarzowi, traktującemu rzeczowo swój zawód. Jest się wtedy jak u lekarza, nie

dotkniętym w swej godności ludzkiej. Potrafimy doskonale różnicować męskie spojrzenia.

Czy pragnie pan dowiedzieć się jeszcze czegoś? Czemu chciałabym być, gdybym się po raz drugi urodziła? Obrabiałabym sobie doskonały zawód. Nie odgadnie pan. Marzę o tem, by zostać manekinem. Jakież to miłe zajęcie. Te dumne występy w ściągniętych oczach toaletach, wspaniałych futrach i koronkach w salonach, zalanych światłem, pełnych eleganckiej publiczności. Przeżyć jedno mgwienie w blasku i bogactwie. Dotykać się go i wyobrażać sobie, że należy do nas.

Tak, kochany panie, wiem, czego mam pragnąć. Manekin nie drży z zimna w mroźnej pracowni, w duszącym zapachu farb olejnych i tytoniowego dymu. Nie stoi godzinami nagi, głodny i zmęczony. Nie słyszy wyzwick w rodzaju „głupia krowa“, gdy poza jej nie wydaje się dość dostojna malarzowi, tworzącemu „Władczyni świata“.

